

NIE OŚLEPIAJ. ŻYJ.
USTAW ŚWIATŁA ZA 1 ZŁ

STACJA KONTROLI POJAZDÓW  Leszno, Święciechowska 79b ☎ 607 204 888

REKLAMA

Bezpłatny miesięcznik Leszna i regionu leszczyńskiego
Nr 12/2018 (21) | 1 grudnia 2018 | ISSN 2544-1523
www.leszczyniak.pl |  @gazetaleszczyniak

Przeczytałeś?
Podaj dalej!

Leszczyniak

Wesołych Świąt i do Siego Roku!

MTL
MEDIA
Zaufaj Wyobraźni



Leszczyniak

AUTOPROMOCJA

Terror w "trzynastej dzielnicy"

W związku z tą sprawą zatrzymano pięć osób.
Co takiego działo się na osiedlu domków socjal-
nych w leszczyńskim Gronowie?

#7



**Krwiodawca z Kaczkowa
odznaczony
przez ministra zdrowia**

#18

**Jaka przyszłość czeka
Zamek w Rydzynie?**

#26-27

**Mieszkańcy wierzą w prezydenta,
a prezydent
w mieszkańców**

#22-23

REKLAMA

KREDYT

- » bez formalności i BIK-u
- » kredyt od 1 tys. do 300 tys.
- » z komornikiem
- » konsolidacje
- » dojazd do klienta

SZYBKA  **DECYZJA**

dzwoń:

799-991-065



auto-loco.pl

Odkupimy Twoje auto!
509 840 504

REKLAMA



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku 2019 pragniemy serdecznie podziękować za dotychczasową współpracę oraz złożyć Naszym Klientom, Przyjaciółom i Sympatykom moc gorących życzeń: zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Proponujemy zawarcie umów ubezpieczeniowych w zakresie:

Ubezpieczeń komunikacyjnych

Ubezpieczeń transportowych

Ochrony prawnej

Ubezpieczeń osobowych

Ubezpieczeń majątkowych

Ubezpieczeń rolnych

Kosztów leczenia poza granicami kraju
Ubezpieczenia Finansowe – Gwarancje



O INNE NIEWYMIENIONE - ZADZWOŃ, ZAPYTAJ



**Warto zamówić
reklamę w "Leszczyniaku"**

Dzwoń: 603-668-780

REKLAMA

Śródmieście już ze ścieżką

LESZNO > Z tej inwestycji cieszą się nie tylko piesi, ale przede wszystkim rowerzyści. Pamiętacie państwo, jak bardzo niewygodny był, po wytyczeniu ścieżki rowerowej na ulicy Słowiańskiej, przejazd po niej pomiędzy Tamą Kolejową a Alejami Krasińskiego? Brukową nawierzchnię dla rowerzystów zastąpił gładki asfalt i to jest bardzo dobra informacja dla wszystkich tych, którzy poruszają się z Zatorza do centrum miasta. Chodniki wykonane zostały z płyt granitowych, co podkreśla reprezentacyjny charakter ulicy i dodaje jej sznytu. Miejsca parkingowe zostały wyznaczone ukośnie oraz równolegle. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 2.600.000 złotych, z czego 1.000.000 złotych pochodziło z dofinansowania z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. To nie koniec zmian w centrum. Na Alejach Krasińskiego (przy dawnym kinie Panorama), wytyczone zostały dodatkowe miejsca parkingowe. Uczyniono to na wyłączonym z ruchu prawym pasie (patrzac w kierunku wiaduktu).

Pierwsza edycja nie będzie ostatnią

LESZNO > Dobiegła końca pierwsza edycja Regionalnego Programu Mentoringowego zorganizowanego przez Regionalną Izbę Przemysłowo-Handlową w Lesznie we współpracy z firmą 4B Doradztwo Biznesowe. Oparty na naturalnej potrzebie dzielenia się wiedzą projekt okazał się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Przez 6 miesięcy 10 dobranych przez specjalistów par uczestniczyło w tak zwanym mentoringu: mentorzy (wybitni przedsiębiorcy z wieloletnim stażem), non profit dzieląc się wiedzą i doświadczeniem, wspierali mentee (młodszych stażem przedsiębiorców celujących w rozwój własny i prowadzonych przez siebie biznesów). Pary wielokrotnie spotykały się, dyskutowały, wymieniały poglądy, dochodziły do wspólnych wniosków. W trakcie uroczystego podsumowania programu jego uczestnicy zgodnie podkreślali, że zakładany cel udało się osiągnąć: mentorzy z powodzeniem wsparli młodszych kolegów w świadomym kształtowaniu własnej drogi zawodowej, a większość nawiązanych kontaktów przetrwała zdecydowanie dłużej niż sam projekt. Gratulacje należą się zarówno uczestnikom programu, jak i jego organizatorom.

Jaki budżet na rok 2019?

LESZNO > Projekt budżetu miasta na przyszły rok przewiduje blisko 460.000.000 złotych dochodów i prawie 490.000.000 wydatków. Tradycyjnie największym obciążeniem będzie oświata i ten stan rzeczy nie zmienia się od lat. Warto jednak pamiętać, że znaczna część pieniędzy przeznaczonych na ten cel pochodzi z rządowej subwencji.

Na różnego rodzaju inwestycje przewiduje się blisko 130.000.000 złotych spośród zaplanowanej kwoty. Z tytułu podatku od osób fizycznych, czyli PIT, do miejskiej kasy wpłynie około 109.500.000 złotych, a z tytułu podatku CIT - około 9.600.000 złotych.

Lepiej z Leszna do Gronówka

GMINA LIPNO > Droga z Leszna do Gronówka jest coraz bardziej oblegana, a to za sprawą wciąż zwiększającej się liczby mieszkańców, którzy z Leszna wyprowadzili się do sąsiedniej gminy i tam pobudowali swoje domy. Jest to trasa należąca do powiatu leszczyńskiego i właśnie została oddana do użytku "po liftingu". Szosa ma teraz sześć metrów szerokości, poza tym w ramach robót naprawiono zniszczone pobocze. Koszt inwestycji wyniósł 350.000 złotych, z czego 157.000 złotych wyasygnowała gmina Lipno.

SPRZĘT NOWY I UŻYWANY

ZAPRASZAMY DO SKLEPU HI-FI I HI-END

POKOJE ODSŁUCHOWE 45m² i 20m²

WTOREK - PIĄTEK 10.00 - 18.00
SOBOTA 10.00 - 16.00

STREAMING, PRZEDWZMACNIACZE, WZMACNIACZE, KOŃCÓWKI MOCY
GŁOŚNIKI, URZĄDZENIA ZINTEGROWANE I INNE

TRIPLE M AUDIO SHOP
UL. WOLNOŚCI 20
64-130 RYDZYNA

TEL. 570 001 110
WWW.TRIPLEMAUDIO.PL
BIURO@TRIPLEMAUDIO.PL

Triple M audio shop rydzyna

• PINK FAUN • BACH • DYNAUDIO • TRANSROTOR • LYNGDORF • HEED • PHONAR • OPERA • UNISON RESEARCH • EXPOSURE • GRADO



Kasia Cerekwicka z zespołem
★ KOŁĘDY I PASTORAŁKI ★

16 grudnia 2018
godz. 19:00
sala MOK Leszno

50 zł

WESÓŁYCH
ŚWIAT
SZCZESNIEGO
NOWEGO
ROKU

LESZNO
ROZWIJ SKRZYDŁA

MOK
mok.leszno.pl

BILETY DO NABYCIA W KASIE MOK
I NA WWW.BILETY-MOK-LESZNO.PL

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego 2019 Roku
mamy przyjemność złożyć
Naszym Klientom i Przyjaciółom
serdeczne życzenia, dużo radości
i wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym
oraz sukcesów w pracy zawodowej.



Zarząd i Pracownicy
MPEC Sp. z o.o. w Lesznie



Drodzy Mieszkańcy, przed nami Święta Bożego Narodzenia.
Niech ten czas oczekiwania będzie dla nas czasem
radości, życzliwości oraz wewnętrznej harmonii.
W Nowym 2019 Roku życzymy
zdrowia i wiele kropel szczęścia!

Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lesznie

Wesołych Świąt

grudzień 2018

REKLAMA

W leszczyńskich samorządach już wszystko wiadomo

LESZNO > Pierwsze, inauguracyjne sesje za nami. Na prezydenta Leszna zaprzysiężono Łukasza Borowiaka, dla którego jest to druga kadencja na tym stanowisku. W związku z tym wygaszony został jego mandat jako radnego i miejsce to przypadło Dominice Bartosz. Podobna sytuacja dotyczyła wiceprezydenta Adama Mytycha, a jego miejsce w radzie otrzymała Lidia Baksalary. Wiceprezydentem pozostał także Piotr Józwiak (jego mandat przypadł Stefanii Ratajczak). Przewodniczącym

Rady Miasta Leszna wybrano Tomasza Malepszego, byłego prezydenta, który na radnego startował z ramienia ugrupowania PL18. Jego kontrkandydatem do tego fotela był Marek Wein. Wiceprzewodniczącymi zostali Adam Kośmider oraz Piotr Więckowiak. Również Rada Powiatu Leszczyńskiego dokonała wyboru przewodniczącego. Tę funkcję po raz kolejny sprawować będzie Jan Szkudlarczyk. Wiceprzewodniczącymi zostali Remigiusz Leciejewski i Irena Grobelna.

Funkcję starosty powiatu leszczyńskiego objął Jarosław Wawrzyniak (wybór na kolejną kadencję, a jeszcze wcześniej jako wicestarosta) który na stanowisko swojego zastępcy rekomendował Grzegorza Rusieckiego (musiał zrzec się mandatu radnego Leszna), co zostało zaaprobowane podczas przeprowadzonego głosowania. Kolejne głosowania dotyczyły wyborów członków zarządu. Zostali nimi Grzegorz Brzeskot, Marian Mielcarek i Rafał Jagodzik.



Łukasz Borowiak został zaprzysiężony na prezydenta Leszna.



Tomasz Malepszy został wybrany przewodniczącym Rady Miejskiej Leszna.



Jan Szkudlarczyk po raz kolejny jest przewodniczącym Rady Powiatu Leszczyńskiego.



Jarosławowi Wawrzyniakowi powierzono funkcję starosty leszczyńskiego.



Grzegorz Rusiecki został wysunięty na wicestarostę i ten wybór został zaaprobowany.

OPRACOWANIE KOLUMNY: ŁUKASZ DOMAGAŁA/MICHAŁ DUDKA

Zabierzemy Was w podróż do Meksyku

Dania ogniste i łagodne, pyszne nektary i jedyne w swoim rodzaju smaki. Lokal "Mały Meksyk" otwiera dla klientów swoje podwoje. Wejdź do środka, zobaczysz, jak cię powitają!

Logo restauracji wydaje się trochę niepokojące, ale takie właśnie ma być. Bo "Mały Meksyk", który mieści się przy ulicy Niepodległości w Lesznie, w tej samej kamienicy, gdzie Apartamenty Leszno, ma przyciągać swoją oryginalnością. Oryginalnością smaku, obsługi i kolorów. Tu nie ma miejsca na szarość i monotonię, jest różnobarwnie niczym w ciepłym Meksyku. Namiastkę egzotycznego kraju można poczuć na talerzu. Wystarczy spróbować pysznego fajitas czy burrito. Brzmi fantastycznie? Jeszcze lepiej wygląda, a smak... o tym opowiadać nie będziemy, gdyż to trzeba ocenić osobiście.

- W naszej restauracji stawiamy wyłącznie na świeże składniki, a większość z nich jest importowana prosto z Meksyku. Stąd też klienci mogą wpaść do nas nie tylko na obiady, ale też na pyszne śniadania, gdzie królują jaja po ranczersku czy tortilla z masłem orzechowym z dodatkiem świeżych owoców - mówią właściciele nowego lokalu przy ulicy Niepodległości 5 w Lesznie.

Jeżeli nie próbowaliście naturalnych soków meksykańskich, to otrzymujecie właśnie dodatkowy argument za tym, aby przyjść i je poznać. Warto poczuć takie smaki jak guanabana czy tamaryndowiec.

- W naszej restauracji każdy gość ma czuć się jak król, dlatego można spodziewać się pełnego

zainteresowania ze strony obsługi, od odbioru odzieży po zaserwowanie posiłku - mówią właściciele. - Dodatkową niespodzianką jest możliwość podglądania pracy kuchni. W tym celu zamontowana została specjalna szyba, za którą widać, w jaki sposób, krok po kroku, przygotowywane są dania. W końcu warto wiedzieć co się je i z jakich składników potrawa jest komponowana.

Chociaż kuchnia meksykańska kojarzy się raczej z wyrazistymi, czasami bardzo ostrymi smakami, potrawy w "Małym Meksyku" zostały dostosowane do wymagań polskiej klienteli. Nie każdy lubi czy może spożywać ostre potrawy, ale i o tym dobrze wiedzą w lokalu:

- Zadbaliśmy o to, aby każdy miał wybór naszych dań w takiej postaci, jaka mu odpowiada. Naszą ofertę kierujemy do szerokiego grona klientów od tych małych, po starszych. Potrawy serwujemy na gorących półmiskach, a także na liściach palmowych.

W restauracji jest 27 miejsc, czyli można spodziewać się w nim kameralnego klimatu. Atmosferę panującą w środku podkreśla przyjemne światło oraz wyjątkowe obrazy zawieszane na ścianach:

- Zapraszamy do nas, znajdujemy się przy ulicy Niepodległości 5, wejście od strony ulicy lub od środka, od Apartamentów Leszno. Dla gości mamy zarezerwowane miejsca parkingowe w podwórzu.



Pieszy nie jest królem jezdni, plagą osoby zapatrzone w komórki

Z okazji Światowego Dnia Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych mundurowi z Leszna rozdawali odblaski przechodniom i rowerzystom. Policyjne działania wpisują się także w przedsięwzięcie zorganizowane przez Urząd Miasta Leszna - w okolicach niektórych przejść w mieście pojawiły się napisy przestrzegające przed użytkowaniem smartfonów.

W Lesznie jednym z najbardziej obleganych przejść jest to przebiegające przez ulicę 55 Pułku Piechoty. Chodzi o zebra, która wyprowadza ruch pieszych i rowerzystów z ulicy Sułkowskiego ku dużym osiedlom mieszkaniowym: Zamenhofa i Rejtana. Na pasach położonych przy warzywniaku bardzo często dochodzi do potrąceń i na niewiele zdało się ich przesunięcie o kilkadziesiąt metrów (ślad po starej zebrawie wciąż jest widoczny).

- Tylko w ostatnim czasie doszło tutaj do kilku potrąceń rowerzystów oraz pieszych - mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Mundurowi właśnie w tym niebezpiecznym miejscu postanowili edukować mieszkańców, a przy okazji rozdali im odblaskowe elementy, które mają służyć poprawie widoczności w ruchu ulicznym. Ufundował je Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Lesznie.

- Chcielibyśmy zwrócić uwagę, aby nie wchodzić bezmyślnie na pasy wprost pod

koła przejeżdżających samochodów - tłumaczy M. Żymełka. - Należy się upewnić, czy można to zrobić, gdyż prawo wcale nie zezwala na wymuszanie pierwszeństwa na użytkownikach samochodów. Piesi, owszem, mają pierwszeństwo, ale dopiero wtedy, gdy znajdują się na pasach.

Policja pragnie zwrócić się do rodziców dzieci, które samodzielnie przechodzą przez ulice w Lesznie i regionie. Zakładanie kaptura na głowę, słuchawek na uszy lub - co gorsza - wpatrywanie się w telefon podczas przechodzenia przez jezdnię, może przyczynić się do wypadku i takie zdarzenia były już odnotowywane.

W tym kontekście jak najbardziej na miejscu wydaje się być akcja prowadzona przez Urząd Miasta Leszna, a wymierzona w takie właśnie niebezpieczne zachowania. Przed pasami w czterech lokalizacjach (skrzyżowanie Alei Jana Pawła II z ulicą Leszczyńskich, Alei



Przesłanie wymalowane na ulicy Leszczyńskich w Lesznie.

Krasińskiego z Alejami Jana Pawła II, Alei Krasińskiego z ulicą Marcinkowskiego oraz na ulicy Kąkolewskiej) białą farbą wymalowano napisy "Odłóż

smartfon i żyj!". Podobne rozwiązania stosowane były w większych miastach. Pozostaje mieć nadzieję, że taki chodnikowy apel odniesie skutek.

W Bukówcu Górnym zginął 14-letni chłopiec

Został potrącony na przejściu dla pieszych przez auto, które prowadziła mieszkanka gminy Włoszakowice.

Jest ciemno, godzina 18. Od strony Włoszakowic w kierunku Bukówca Górnego jedzie dodge caliber. Za kierownicą siedzi 23-letnia mieszkanka gminy Włoszakowice. Porusza się ulicą Wańskiego, zbliża się do przejścia dla pieszych. Czy wiedziała, że ono tam jest? Czy je widziała? W pewnym momencie wjeżdża na zebra, przez którą

przechodzi dwóch chłopców.

- Jeden z nich unika zderzenia - mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Kobieta uderza w drugiego chłopca, zaledwie 14-letniego mieszkańca gminy Włoszakowice. Chłopiec doznaje ciężkich obrażeń. Reanimację podejmują policjanci i strażacy, którzy jako pierwsi

docierają na miejsce wypadku. Później czynności te kontynuuje załoga pogotowia. Bezskutecznie. Chłopiec umiera.

Na miejsce zdarzenia przyjeżdża prokurator, do późnych godzin nocnych zabezpieczane są ślady. Przejście, na którym doszło do wypadku nie jest doświetlone, w tym miejscu panują ciemności. Czy to mogło mieć wpływ na

taki przebieg zdarzeń? Czy może jednak kluczowa była prędkość? Odpowiedzi na te pytania wykrystalizują się zapewne w toku postępowania.

Pomijając już kwestię samego wypadku, policja nieustannie apeluje o korzystanie z odblasków, co znacznie zwiększa prawdopodobieństwo zauważenia pieszego przez kierowcę.



Terror w "trzynastej dzielnicy"

Pięć osób zatrzymano za terroryzowanie mieszkańców osiedla domów socjalnych w Gronowie. W dzielnicy zapanała zмова milczenia, a przełom nastąpił wówczas, gdy pokrzywdzeni zaczęli mówić. Szajkę rozbiła policja.

Zbieranie materiałów dowodowych w tej sprawie trwało wiele tygodni. Kilkanaście dni temu do Gronowa, w rejon osiedla domków socjalnych zwanego w mieście "trzynastą dzielnicą" lub "Alaską", wjechały radiowozy. Mundurowi dokonali zatrzymania pięciu osób, które na mieszkańcach okolicy, swoich sąsiadach, mieli dopuszczać się różnych przestępstw.

Z ustaleń śledczych wynika, że pięciu podejrzanych w wieku od 22 do 39 lat miało wdziarać się do domów innych osób, gdzie prowadzili regularny terror.

- Ustaliliśmy, że takie sytuacje powtarzały się regularnie od 2017 roku. Wyglądało to tak, jakby wchodzili do siebie. Mimo prośb i żądań mężczyźni nie opuszczali lokali, a nawet grozili lokatorom pobiciem lub śmiercią. Mieszkańcy panicznie bali się sprawców - mówi Monika Żymelka,

oficer prasowa KMP w Lesznie.

Podejrzani zastosowali prosty mechanizm oparty na zastraszaniu.

Wzbudzała w ludziach takie obawy, że ci w ogóle nie chcieli opowiadać o tym, co ich spotkało. Nic dziwnego, wszak przestępcy podczas napadów mieli posługiwać się metalowymi rurami i nożami, a swoje twarze kryli za maskami. Od ofiar mieli wymuszać pieniądze, czasami były to ostatnie środki potrzebne do przeżycia do końca miesiąca.

Policja przyznaje, że dopóki trwała zмова milczenia, niewiele można było zrobić. W końcu nastąpiło przełamanie pa-ta i dzięki opowieściom pokrzywdzonych



ZDJĘCIE: KMP W LESZNIE

udało się doprowadzić do zatrzymania podejrzanych. Zarzucono im usiłowania rozboju, groźby karalne, uszkodzenia ciała, narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, wywieranie wpływu na świadków oraz naruszanie miru domowego. Trzech podejrzanych zostało objętych policyjnym dozorem, dwóch zostało tymczasowo aresztowanych. Mężczyznom grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Okradł rodziców

Leszczynianin potrzebował pieniędzy na hazard i używki.

Technologia pozwoliła 23-letniemu mieszkańcowi Leszna w nielegalnym pozyskaniu pieniędzy należących do rodziców. Podejrzany od połowy września do połowy października pobierał pieniądze z rachunku bankowego najbliższych. Wypląt dokonał kilkanaście razy.

- Zrobił to poprzez wykorzystanie kodów zabezpieczających do konta oraz mobilnej aplikacji banku - mówi Monika Żymelka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Mężczyzna opróżnił rachunek z około 25.000 złotych. Został zatrzymany przez policjantów w miejscu swojego zamieszkania, a podczas przeszukania funkcjonariusze natknęli się u niego na marihuanę. Podejrzany usłyszał zarzuty włamania na konto bankowe, jak również posiadania narkotyków. 23-latek bez zbędnych ceregieli przyznał, że kasa była mu potrzebna na narkotyki i hazard. Koniec końców grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Jeśli tak zdecyduje sąd, mężczyzna pójdzie za kratki, chyba że zastosowana zostanie inna, niższa kara.

**OPRACOWANIE STRON:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**

REKLAMA

Świąteczny klimat już w Primaverze

Szukasz lokalu, w którym mógłbyś zorganizować na przykład przedświąteczną, firmową uroczystość? W centrum Leszna jest takie miejsce - to restauracja Primavera położona w kamienicy na narożniku Rynku i ulicy Łaziebnej. W okresie przed Bożym Narodzeniem będzie można skosztować tutaj wykwintnych smakołyków.

Jeżeli wciąż kołaczę się w Państwa głowach nazwa Primavera i nie za bardzo jesteście w stanie ją skojarzyć, to spieszymy przypomnieć pewną ważną informację. Tak, to ten sam lokal, który znajdował się w Gronowie, ale od kilkunastu miesięcy działa w nowym miejscu. Restauracja znajduje się teraz w sercu miasta i chociaż zmieniła się jej lokalizacja, wciąż pozostaje ten sam, sprawdzony smak. Teraz Primavera

ma do dyspozycji dużą powierzchnię na piętrze, gdzie można organizować kameralne imprezy nie tylko z myślą o rodzinnych uroczystościach, ale też o klientach czy pracownikach. Sprzyja temu przedświąteczny czas i specjalne przygotowane menu, w którym znalazło się miejsce na świeże ryby (karp



milicki czy polędwica z dorsza - specjalność firmy) oraz potrawy kojarzone z pachnącą przyprawami kuchnią rodzinną.

- Przez cały grudzień będziemy serwować naszym klientom między innymi zupę grzybową czy barszcz z pasztecikiem - mówi Przemysław Basiński, właściciel restauracji Primavera przy

leszczyńskim Rynku.

W lokalu do oferty regularnie wprowadza się różne przysmaki. Tak było w listopadzie, gdzie z okazji 11 listopada przeprowadzono kulinarną akcję pod hasłem "Gę-

sina na Marcina".

Było to nawiązanie do tradycji wielkopolskiej, a w jej centrum znalazła się pyszna gęś przygotowywana na różne sposoby. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się gołąbki z szarpaną gęsią i pęczakiem,

które - jak zapowiadają właściciele - wrócą do menu na specjalne okazje. W restauracji odbyło się też Święto Młodego Wina (wino z tegorocznych zbiorów winogron) z menu specjalnie przygotowanym na tę okazję. A na początku przyszłego roku szykują się kolejne atrakcje. Ale o tym na razie cichosza!



Panie, bo mi tutaj wieje!

Takie jest zwykle tłumaczenie osób, które zamykają w domach kratki odpowiedzialne za odpowiednią wentylację budynku. - No to ja wtedy mówię im, że chyba nie powinno być im żal 100 złotych więcej na ogrzewanie niż mieliby stracić życie - mówi zdecydowanie Mariusz Kubica, leszczyński kominiarz.

Brak odpowiedniej wentylacji w połączeniu z obecnością w domu czy mieszkaniu pieca lub junkersa może doprowadzić w wielu wypadkach do zatrucia, a nawet śmierci. Nasza enklawa wydaje się być bezpieczna, ale bez zachowania odpowiednich zasad może być z tym różnie. Wprawdzie świadomość dotycząca zagrożeń wynikających z potencjalnego pojawienia się tlenku węgla rośnie, ale wciąż warto przypominać o podstawowych zasadach postępowania. Te są bardzo proste. Po pierwsze - regularne, wykonywane raz na kwartał przeglądy kominiarskie pieców na paliwo stałe, a nieco rzadziej w przypadku pozostałych paliw. Kontrolować należy również przewody spalinowe. Zasada taka powinna na trwałe zagościć w świadomości właścicieli domów, bo to najczęściej właśnie tam zaniedbuje się przeglądy i czyszczenie instalacji. Po drugie ważna jest

odpowiednia wentylacja mieszkania. Coraz szczelniejsze okna mogą przyczynić się do pogorszenia sytuacji i niekonięcznie chodzi o pojawiającą się wilgoć. Wystarczy wyobrazić sobie, że wiele urządzeń grzewczych do właściwego działania pobiera powietrze z otoczenia, czyli ze szczelnie zamkniętego mieszkania bez jego odpowiedniego dopływu.

- Dlatego, chociaż mniej oszczędne, najlepsze były drewniane okna zapewniające odpowiednią wentylację - przyznaje M. Kubica.

Dodając do tego celowo zamknięte kratki wentylacyjne, można narobić sobie sporych problemów. Ludzie tłumaczą, że robią to, ponieważ jest im zimno i czują powiew powietrza.

- No to ja wtedy mówię im, że chyba nie powinno być im żal 100 złotych więcej na ogrzewanie niż mieliby stracić życie - mówi zdecydowanie M. Kubica.



Na zdjęciu od lewej: Mariusz Kubica, Tadeusz Nędzyk, Maciej Zdęga i Rafał Wypych.

Spaliny wracają do łazienki

Leszczyńscy kominiarze regularnie odwiedzają domy i mieszkania, przy okazji przeglądów zauważając wiele nieprawidłowości. Zawsze zwracają na nie uwagę. Jak niebezpieczne potrafią być junkersy i kotły, niech świadczy przypadek sprzed kilku tygodni. Opowiada Tadeusz Nędzyk, mistrz kominiarski:

- Ekstremalną sytuację, zakończoną szczęśliwie, mieliśmy podczas silnych podmuchów wiatru. Dziewczyna brała kąpiel, gdy w pewnym momencie uruchomiła się czujka tlenku węgla. Bezpiecznie opuściła pomieszczenie. Wiatr wiał tak mocno, że doszło do zjawiska tak zwanego ciągu wstecznego. Mówiąc obrazowo, spaliny wracały do budynku. W tej sytuacji pilnie trzeba było podwyższyć komin, aby zapewnić odpowiednie odprowadzenie spalin. Co jednak, gdyby w mieszkaniu nie było czujki tlenku węgla?

Strażacy i kominiarze apelują o zakup czujek, czyli urządzeń, które kosztują niewiele, a mogą uratować życie. Czad jest niewykrywalny przez ludzkie zmysły, może to zrobić dopiero urządzenie elektroniczne z odpowiednim sensorem.

- Warto zaopatrzyć się w sprzęt markowy. Najtańsze modele nie gwarantują odpowiedniego działania przez długi czas - przyznaje M. Kubica.

Komendant miejski Państwowej

Straży Pożarnej w Lesznie Maciej Zdęga przyznaje, że coraz więcej osób kupuje czujniki, co jest widoczne w liczbie zgłoszeń do straży pożarnej. Ale o to właśnie chodzi.

- Jeżeli ktoś dzwoni do nas, że urządzenie mu się uruchomiło, niezwłocznie jedziemy na interwencję. Oczywiście zdarza się, że piszczy z powodu wyczerpujących się baterii, ale wtedy też pomagamy wymienić je na nowe. Warto jednak pamiętać, aby mieć je w zapasie - tłumaczy.

- Nie ukrywamy, że wśród tych zgłoszeń są i takie, gdzie rzeczywiście stwierdzamy obecność czadu - dodaje Rafał Wypych, kierownik Sekcji do Spraw Kontrolno-Rozpoznawczych w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lesznie.

Warto mieć gaśnicę

Leszczyńscy strażacy zachęcają także, aby w każdym mieszkaniu mieć gaśnicę. Jest to ważne przy okazji zbliżających się świąt, podczas których więcej niż zwykle przyrządzać będzie się różnych potraw na tłuszczu. A ten, jeśli się zapali, potrafi być niebezpieczny.

- Zachęcamy, aby zaopatrzyć się w niewielką gaśnicę z indeksem "F", umożliwiającą bezpieczne gaszenie tłuszczów. Polewanie ich wodą nie jest dobrym rozwiązaniem - przekonuje R. Wypych.

TEKST:
ŁUKASZ DOMAGAŁA

**Wszystkim Klientom,
Kooperantom i Sympatykom
zdrowych, spokojnych,
a jednocześnie radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku 2019
życzą
dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Szkolenia Zawodowego
EDYTOR Waldemar i Mikołaj Hajnsz
w Lesznie**



Ośrodek Szkolenia Zawodowego „EDYTOR” Waldemar Hajnsz, ul. Dekana 3B, Leszno
tel./fax 65 529 84 09 | kom. 510 237 155 | www.osz-leszno.pl



Firma Hermes Sp. z o.o. z siedzibą we Włoszakowicach (woj. wielkopolskie) jest producentem wód i napojów smakowych dedykowanych do operatorów największych w Polsce sieci handlowych i dyskontów jako produkt private label (marka własna).

W związku z ciągłym rozwojem i rozbudową poszukujemy kandydatów/ek na stanowiska:

- **PRACOWNIK DZIAŁU UTRZYMANIA RUCHU (MECHANIK, AUTOMATYK, ELEKTRYK)**
- **TECHNOLOG ŻYWNOŚCI – KONTROLER JAKOŚCI**
- **PRACOWNIK PRODUKCJI (OPERATOR MASZYN NALEWAJĄCYCH, ETYKIETUJĄCYCH, PŁUCZĄCYCH, PAKUJĄCYCH)**
- **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO**
- **MAGAZYNIER**

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie i premie
- możliwość rozwoju kompetencji poprzez kursy i szkolenia
- niezbędne narzędzia pracy
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o pozycji lidera w swojej branży
- możliwość awansów wewnętrznych

Zainteresowanych Kandydatów/ki prosimy o przesyłanie CV oraz listu motywacyjnego wraz z klauzulą o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych na adres: rekrutacja@hermes-amita.com.pl, w temacie wiadomości prosimy wpisać nazwę stanowiska.



Finansowe wsparcie dla kreatywnej młodzieży

Aż 12 interesujących projektów młodzieżowych ma zostać zrealizowanych w Lesznie dzięki dotacjom przyznanim w ramach Konkursu Mikrodotacji Młodzieżowe Inicjatywy Wielkopolskiej Wiary. Wśród nich między innymi: budowa robota, promocja kultury azjatyckiej, wspólne śniadanie, edukacja związana z nadużywaniem telefonów komórkowych czy nauka języka polskiego dla obcokrajowców. A wszystko to zasługa zdolnej, leszczyńskiej młodzieży!

Projekt mikrodotacji dofinansowany jest ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Honorowy patronat nad nim objął prezydent Miasta Leszna Łukasz Borowiak. Celem konkursu jest wyłonienie najlepszych pomysłów młodzieży z leszczyńskich szkół i przekazanie funduszy potrzebnych na ich realizację. W obecnej edycji wybrano w sumie aż 12 inicjatyw, a kwota dofinansowania wyniosła w sumie 10.500 zł.

Największą liczbą zaakceptowanych przez komisję projektów może poszczycić się Zespół Szkół Elektroniczno-Technicznych w Lesznie, którego uczniowie zrealizują aż cztery projekty.

„Klub Młodego Technika” będzie szerzył wiedzę z zakresu modelarstwa, programowania i podstaw elektroniki. Zorganizowane zostaną warsztaty pokazowe. Zostanie zbudowany i zaprogramowany robot imitujący pająka, sterowany za pomocą smartphona.

„Patrioci z Leszna” wzięli za cel propagowanie wiedzy historycznej wśród uczniów i mieszkańców Leszna, związanej z Powstaniem Wielkopolskim. Powstaną broszury informacyjne i okolicznościowe modele 3D, a następnie zorganizowana zostanie mała parada.

„Życzliwi” mają zamiar kształtować postawy prospołeczne wśród koleżanek i kolegów, a także rozbudzić kreatywność manualną. Grupa zaplanowała organizację

warsztatów ceramicznych, pogadankę na temat depresji oraz przygotowanie zawieszek i happening w terenie, w czasie którego napotkani mieszkańcy otrzymają wspomniane zawieszki ceramiczne.

Z kolei grupa „MASKO” pochyli się nad problemem zatracania się w świecie telefonów komórkowych. Młodzi aktywiści chcą zachęcić pozostałych do skierowania uwagi na ludzi i otaczający ich świat zamiast na wyświetlacze telefonów. Powstaną plakaty, ulotki, krótkie spoty wideo oraz prezentacja nt. zagrożeń wynikających z nadmiernego korzystania z komórek.

Aż trzy zadania wykonają uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Lesznie.

Grupa „Podaj Dalej” chce zaadaptować słabo wykorzystywane do tej pory pomieszczenie stołówek na miejsce spotkań i wypoczynku młodzieży uczącej się szkole.

„Kulturożercy” poświęcą się dla sztuki. Zorganizują zajęcia nt. historii sztuki w MBWA w Lesznie, wizytę w Muzeum Narodowym w Poznaniu i w Teatrze Miejskim w Lesznie, a także zajęcia z malarstwa oraz pokaz filmów krótkometrażowych.

Z kolei „Eksperci od śniadań” zamierzają propagować zdrowe nawyki żywieniowe. W tym celu przygotują szkolenie dla grupy tutorów, którzy następnie przełożą ją dalej poszczególnym klasom. Odbędą

się warsztaty dla wolontariuszy z zakresu dietytyki, piekarnictwa, gastronomii i zdrowia. Wreszcie zostanie zorganizowany happening oraz zdrowe śniadanie dla społeczności szkolnej.

Jeśli chodzi o Zespół Szkół nr 2 w Lesznie, Szkolna Grupa Wolontariatu „Podaj Dłoń” zagłębi się w tematykę praw dziecka. Swoją wiedzę w tym zakresie mają poszerzyć nie tylko nastolatki, ale również przedszkolacy. Oprócz warsztatów z przedstawicielem Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka w Lesznie zaplanowano imprezę dla dzieci, podczas której zostanie wystawione przedstawienie „Prawa dziecka w świecie bajek”.

Kolejna grupa, „Code Kopernik Team”, weźmie za cel integrację młodzieży oraz

promocję kultury azjatyckiej, w szczególności kirgiskiej. W ramach projektu zorganizowane zostaną dwa turnieje w grę Toguz Korgool. Młodzież chce przy okazji pogłębić wiedzę w zakresie programowania i „rozpracować” Toguz tworząc odpowiedni algorytm.

„Kolorowe owce” z I Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie chcą szerzyć wiedzę na temat fotografii portretowej i pracy modela. W tym celu zostaną zorganizowane warsztaty fotograficzne. „Polonistki” z III Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie przeprowadzą ogólnodostępne zajęcia z języka polskiego dla obcokrajowców, dedykowane przede wszystkim obywatelom Ukrainy (zarówno dorosłym, jak i dzieciom). Z kolei „Łowcy ławek” ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Lesznie zamierzają przyczynić się do zagospodarowania boiska szkolnego wyposażając teren w dwie ławki do siedzenia, umożliwiające stworzenie warunków do prowadzenia lekcji w plenerze, a także integracji klas. Ponadto odbędą się warsztaty dla uczniów na temat planowania przestrzennego i partycypacji społecznej.

Nie pozostaje nam nic innego jak pogratulować młodzieży świetnych pomysłów i życzyć powodzenia w realizacji ambitnych zadań.

TEKST: MICHAŁ DUDKA

REKLAMA



AUTOPROMOCJA



Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu
ul. Wielkopolska 1, 63-800 Gostyń
www.smgostyn.pl
www.facebook.com/SMGostyn

TAK SMAKUJĄ ŚWIĘTA



Życzymy Państwu zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku.

Niech czas spędzony w gronie najbliższych napelni Wasze serca radością
i spokojem, a sylwestrowe szaleństwo przemieni się w spełnienie
najszybszych marzeń.

Wszystkiego co najlepsze!

Burmistrz Miasta i Gminy Rydzyna
Kornel Malcherek

Przewodniczący Rady Miejskiej Rydzyny
Roman Skiba





OSIEDLE NOWE OGRODY

Komfortowe mieszkania w stanie developerskim **od 37 do 70 m²**
- W SPRZEDAŻY OSTATNIE GOTOWE MIESZKANIA Z PIERWSZEGO ETAPU
- DRUGI ETAP / PAŹDZIERNIK 2019



Biuro sprzedaży mieszkań
Leszno ul. Ostroroga 8
65 526 10 20 wew. 2
lub 519 530 988
www.noweogrodyleszno.pl



ul. Kanałowa 13, 64-100 Leszno
tel. +48 65 529 50 72
tel. kom. +48 601 769 619




www.antoniewicz.com.pl info@antoniewicz.com.pl

*Wszystkim naszym Klientom,
dziękując za zaufanie,
życzymy Wesółych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku!*



Koń stratował robotnika

A doszło do tego tak:

Na ul. Marszałka Piłsudskiego przejechany został przez dwukołową bryczkę Jan Grobelny, robotnik z Osieczny. Wypadek miał następujący przebieg: Bryczką, stanowiącą własność majątności Strzyżewice powracali ze szkoły dwaj uczniowie, synowie p. Haertla. Powożący bryczką wysiadł w pewnej chwili, aby załatwić jakiś sprawunek. Wówczas koń się spłoszył i poniósł. Obok "Hotelu Dworcowego", jadący ulicą rowerzysta Grobelny nie zdążył się usunąć. Spadł on z maszyny i dostał się pod koła bryczki. Przestraszony koń pędził w dalszym ciągu, bo siedzący w bryczce chłopcy nie mogli go opanować. Na torze kolejowym koń najechał na semafor, rozbił go i gwałtownie zakreślił. Obaj chłopcy zostali z bryczki wyrzuceni, ale na szczęście wypadli do przydrożnego rowu, nie doznając poważniejszych obrażeń. Przewrócił się również koń, którego dopiero wówczas zdołano przytrzymać.

Przejechanemu robotnikowi udzielił pierwszej pomocy p. dr. Jórge. W chwilę po tym przybyło auto Czerwonego Krzyża, które odwiozło rannego do szpitala kasy chorych w Rawiczu.

DZIENNIK POZNAŃSKI, 1937 ROK

Licytacja łąk
Majątność Leszno-Stare-Długie
odbędzie się we wtorek, dnia 3. czerwca br. o godz. 8. w Przybyszewie w obozys p. Jähn, najwięcej dającym za gotówkę. Wydzierżawiane będą na łąkach Lasocich parcele: Stare pastwisko, Wilczy las, Łąka Beyera i Błotny staw
Zaś w czwartek, dnia 12. czerwca br. wydzierżawione będą parcele na Kluczewie, Strzyżewicka Grob'a, kanał i rowy na kulturach.
W czwartek, dnia 5. czerwca br. o godz. 8. wydzierżawiane będą łąki w Długim-Starym i to w obozys p. Stolpego.

Uczeń
syn uczciwych rodziców
może się zgłosić do firmy
NADOLSKI i Ska
skład żelaza
Leszno, ul. Dworcowa 21.

Wiadomości potoczne bardziej i mniej ważne

Co jeszcze w Lesznie i regionie:

- Złot harcerzy hufca leszczyńskiego odbędzie się w Zielona Świątki w Krzycku Małym, pod namiotami. Przewidziany jest udział wszystkich drużyn, w liczbie około 300 harcerzy.
- Kat. Tow. Robotników Polskich urządza w drugie święto Ziel. Świąt o godz. 1-szej wycieczkę do lasu kąkolewskiego.
- Do robót ziemnych na ul. Bukowej wyznaczył zarząd miejski dalszą partję kilku-dziesięciu robotników.
- Zawody gimnastyczne między "Sokołem" Leszn i leszczyńskim Manner Turn-Vereinem odbędą się w Zielone Świątki.
- Marynarka wojenna z Gdyni rozegra mecz piłkarski z drużyną "Polonji" w oba święta Zielonych Świąt.
- Zebranie Str. Nar. odbędzie się dnia 3 czerwca o godz. 20.30 w Sokolni.
- Egzamin mistrz. w zawodzie cholewkarskim złożył p. Wiktor Szurkowski, a w zawodzie szewckim pp.: Zaremba Cz., Nawrocki Cz. i Stelmaszyk Wacław.
- Zawody rejonowe straży pożarnych gminy Święciechowa odbyły się w Zaborowie. W wyniku zawodów przyznano nagrody strażom z Lasocic, Granowa, Długich Nowych i Zaborowa.

KURIER POZNAŃSKI, 1936 ROK

Rozbili zebranie, zdemolowali lokal

Dzisiaj utarczki międzypartyjne, ale kiedyś nie było lepiej, a może nawet jeszcze gorzej:

Onegdaj odbyła się rozprawa odwoławcza przed sądem okręg. w Lesznie przeciw 15 członkom Str. Narod. z Lasocic i Przybyszewa, oskarżonym w związku z rozbiciem zebrania Niemców oraz zdemolowaniem lokalu restauratora Roeslera w Lasocicach dnia 26 stycznia br. Na poniedziałkowej rozprawie sąd uwolnił 11 osk., a czterech: Zapłatę Jana, Turkowiaka Wal., Apolinarskiego Jana i Weisa Wojciecha skazał każdego na 2 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Obronę oskarżonych prowadził adw. Grzesiński. Zasadzeni wnoszą kasację.

KURIER POZNAŃSKI, 1936 ROK

Notariusz przed obliczem Temidy

Przywłaszczył sobie depozyty klientów:

Na dzień 18 stycznia rb. został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej przeciwko notariuszowi Tadeuszowi Rozwadowskiemu z Kościana, skazanemu przez Sąd Okręgowy z Leszna na sesji wyjazdowej w Kościanie na karę 3 lat więzienia za przywłaszczenie sobie depozytów klientów. Not. Rozwadowski do wigilii Bożego Narodzenia przebywał w areszcie śledczym przy ul. Młyńskiej i w dniu tym został zwolniony. Przed Sądem Apelacyjnym not. Rozwadowski będzie odpowiadał z wolnej stopy.

KURIER POZNAŃSKI, 1938 ROK



OPRACOWANIE: ŁUKASZ DOMAGAŁA

W TEKSTACH ZACHOWANO
ORYGINALNĄ PISOWNIĘ

Bo Żyd bił bydło u Niemców

Życie nie znosi próżni:

W związku z zniesieniem uboju rytualnego w Lesznie, dostarczeniem mięsa dla Żydów zaczął się trudnić handlarz-Żyd. Szyftan, z ul. Grodzkiej. Wymieniony bił bydło u Niemców Spichla w Zaborowie i nie zgłaszał bydła przeznaczonego do uboju u oglądacza mięsa p. Podrowskiego. Wobec powyższego p. P. udał się na miejsce uboju i nałożył odpowiednie koszty. W obronie "pokrzywdzonego" Żyda stanęła gorliwie p. Spichałowa, rzucając się z pięściami na urzędnika, poczem pomógł jej mąż. Za ten wybryk, charakteryzujący "lojalność" Niemców wobec władz, skazało starostwo małżonków Spichałów, każdego na 25 zł grzywny. Ukarany został Szyftan.

KURIER POZNAŃSKI, 1936 ROK

REKLAMA

Szanowni Państwo,
Mieszkańcy Powiatu Leszczyńskiego!

Wybory Samorządowe 2018 już za nami. Polskie Stronnictwo Ludowe osiągnęło w nich bardzo dobre rezultaty. Nie byłoby jednak naszego sukcesu bez Was i Waszych głosów. Za zaufanie, jakim nas obdarzyliście, a także za otwartość, serdeczność i niezliczone rozmowy serdecznie dziękujemy.

Zarówno w poszczególnych gminach, w powiecie leszczyńskim, jak i w sejmiku województwa czeka nas wiele do zrobienia. Gwarantujemy Państwu, że będziemy ciężko pracować dla dobra nas wszystkich. Nie pozostaniemy głusi na Państwa sugestie, prośby i potrzeby. Jesteśmy zmotywowani, gotowi i pełni energii do działania.

Nie zawiedziemy!

DZIĘKUJEMY



Jednocześnie pragniemy życzyć Państwu zdrowych, spokojnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia, a także spełnienia wszystkich, nawet tych najbardziej skrytych marzeń w nadchodzącym 2019 roku.



Zarząd Powiatowy
Polskiego Stronnictwa Ludowego
w Lesznie





**NADRUKI
NA KUBKACH
I KOSZULKACH**

785 184 155
pracowniabrodacza@gmail.com
www.pracowniabrodacza.pl

PEŁNA PERSONALIZACJA

PRACOWNIA
BRODACZA

PHB „Tyliński” Sp. z o.o. - Sp. k.



PHD
POLSKIE
HURTOWNIE
DACHOWE

Oferujemy

- » **Sprzedaż materiałów budowlanych**
(prowadzimy współpracę handlową ze znanymi producentami pokryć i akcesoriów dachowych)
- » **Wykonawstwo ogólnobudowlane**
(Budujemy "pod klucz". Gwarantujemy profesjonalną ekipę oraz najlepsze materiały)
- » **Sprzedaż i wynajem nieruchomości**
Oferujemy na sprzedaż i pod wynajem mieszkania i domy zlokalizowane na terenie Leszna)
- » **Usługi dekarsko blacharskie**
(Oferujemy wykonawstwo i naprawy dachów papowych, dachówkowych, a także orynnowania)



Leszno, ul. Świeciechowska 49
hurtownia@tylinski.com.pl | 506 123 838

www.tylinski.com.pl

Dzwonisz na 997?

Nie połączysz się z Lesznem, odbierze Poznań

Wykręcając ten numer można uzyskać połączenie z Centrum Powiadomienia Ratunkowego, które mieści się w stolicy Wielkopolski. Co takiego wspomniane rozwiązanie przyniesie użytkownikom?

Nasz komentarz:

Proces przełączania numeru został przeprowadzony w połowie listopada. Po kontakcie z CPR to tamtejsi operatorzy mają podejmować decyzję, jakie służby wysłać na miejsce zdarzenia.

- Dzięki temu możliwe będzie jednoczesne powiadomienie o zdarzeniu wszystkich niezbędnych służb, a samo przyjmowanie zgłoszeń przez operatorów Centrum odciąży dyspozytorów służb ratunkowych. Policja będzie otrzymywała te zgłoszenia, w których zagrożone jest zdrowie, życie, mienie, bezpieczeństwo lub porządek publiczny - mówi Monika Żymelka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Takie rozwiązanie ma pomóc w wyeliminowaniu bezzasadnych lub fałszywych telefonów, co z pewnością wpłynie na skuteczność w udzielaniu pomocy tym ludziom, którzy rzeczywiście jej oczekują tu i teraz.

Jest jednak inne zagrożenie, nie teoretyczne, lecz zupełnie realne. Zdarzało się do tej pory, że po połączeniu z CPR tamtejsi operatorzy nie znali topografii Leszna. Jeżeli zgłaszający opowiadał, że widzi pijanego kierowcę i tłumaczył, jaką drogą on się porusza, człowiek po drugiej stronie telefonu nie miał bladego pojęcia, o co chodzi. Kiedy informacja została przekierowana do Leszna, prawdopodobnie pijany kierowca zdążył już odjechać. Podobny przypadek odnotowaliśmy jakiś czas temu przed jednym z leszczyńskich kościołów, gdzie operator miał problem ze zlokalizowaniem miejsca zdarzenia. Zgłaszający tłumaczył mu, że człowiek zasnął przy tym kościele koło marketu (i tu wymienił jego nazwę). Obsługujący w Lesznie od razu wiedziałby, dokąd skierować pomoc, a tak trwało to zdecydowanie dłużej. (luk)

OGŁOSZENIE

Szanowni mieszkańcy gminy Włoszakowice,

*Za życzliwość, przychylność,
miłe i konstruktywne rozmowy,
serdeczność, otwartość, wyrozumiałość,
a przede wszystkim za zaufanie.*

*Za to wszystko
z całego serca dziękuję!*

*Jednocześnie życzę Państwu
wszystkiego co najlepsze
na nadchodzące Święta Bożego
Narodzenia oraz cały 2019 rok.*

Robert
KASPERCZAK
Wójt Gminy
Włoszakowice



Inwestujemy w OZE

Podstawowym zadaniem postawionym przed Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lesznie jest świadczenie usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków na rzecz mieszkańców Miasta Leszna, Gminy Lipno oraz Gminy Świąciechowa. Realizacja tych zadań jest możliwa przede wszystkim dzięki specjalistycznym instalacjom funkcjonującym na 11 stacjach uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków w Henrykowie, ponad 40 przepompowniom ścieków, stacji podnoszenia ciśnienia w Gronowie oraz 3 stacjom zlewczym ścieków dowożonych.

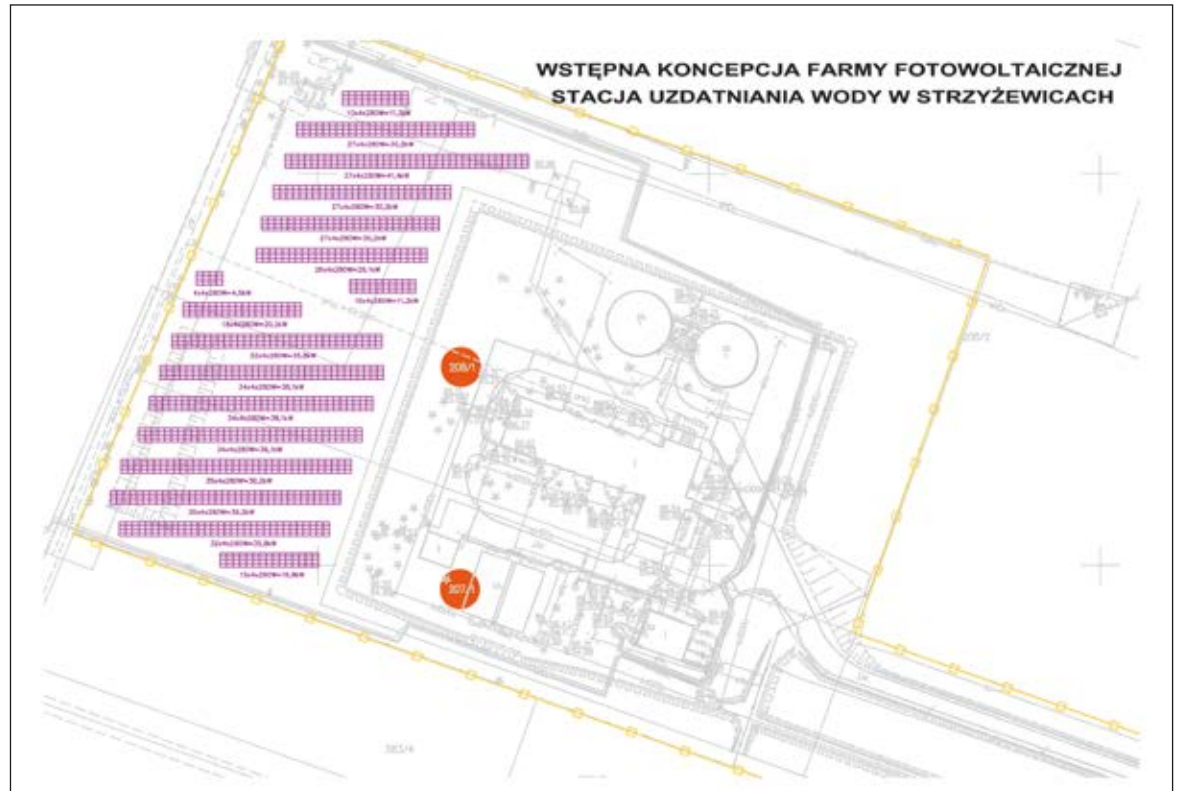
Praca ww. instalacji oparta jest na dostarczanej z sieci elektroenergetycznej energii elektrycznej. Sumaryczna moc przyłączeniowa wszystkich obiektów to ponad 2MW a roczne zużycie energii kształtuje się na poziomie 5800 MWh co przekładając na finanse stanowi około 25,6% zmiennych kosztów działalności operacyjnej Spółki (koszty operacyjne pomniejszone o amortyzację, podatki i opłaty oraz wynagrodzenia wraz z narzutami i świadczeniami na rzecz pracowników). W bieżącym roku cena energii elektrycznej znacząco wzrosła, co potwierdza otwarcie ofert z postępowania na zakup energii w ramach grupy zakupowej Miasta Leszna, której MPWiK Sp. z o.o. jest członkiem od 2013r. MPWiK jest największym konsumentem energii tej grupy zakupowej skupiającej miejskie spółki i jednostki samorządowe w Lesznie. Ceny, które mają obowiązywać w 2019r., będą o 69% wyższe niż w roku bieżącym. Wpływ na rosnące ceny energii w głównej mierze ma rosnąca na rynku cena uprawnień do emisji CO₂ do atmosfery, która w ciągu ostatniego roku wzrosła prawie 4-krotnie.

Ograniczenie kosztów związanych z zakupem energii elektrycznej jest możliwe dzięki zastosowaniu rozwiązań poprawiających

efektywność energetyczną. Przykładem jest ciągła modernizacja pracujących instalacji i urządzeń, w których stosuje się rozwiązania mniej energochłonne w tym m.in. stosowanie do ogrzewania obiektów (stacji uzdatniania wody) pomp ciepła (woda-woda), gdzie źródłem ciepła jest woda uzdatniona.

Jednocześnie Spółka od wielu lat konsekwentnie poszukuje rozwiązań, które pozwalałyby na osiągnięcie w możliwie jak największym stopniu niezależności energetycznej. Sposobem na osiągnięcie tego celu jest wytwarzanie energii elektrycznej „na miejscu” dzięki pozyskiwaniu energii z **odnawialnych źródeł energii (OZE)** w procesach takich jak kogeneracja, czyli produkcja energii z biogazu powstającego z fermentacji komunalnych osadów ściekowych na oczyszczalni ścieków czy wytwarzanie prądu elektrycznego z promieniowania słonecznego przy wykorzystaniu zjawiska fotowoltaicznego.

Pierwsze rozwiązanie (kogeneracja o mocy 0,36MW) ma zostać wdrożone przy okazji prowadzonego przez Spółkę zadania pn. „Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Henrykowie”, o którym pisaliśmy już na łamach prasy lokalnej. Drugie rozwiązanie, wstępnie przeanalizowane przez naszych specjalistów zakłada



budowę farmy fotowoltaicznej na terenie stacji uzdatniania wody w Strzyżewicach o mocy blisko 0,5 MW. Nazemna elektrownia fotowoltaiczna złożona z prawie 1800 szt. modułów fotowoltaicznych zamontowanych na systemowych konstrukcjach stalowych zakotwionych w gruncie wraz z niezbędnym okablowaniem, urządzeniami, infrastrukturą kablową ma być przyłączona do sieci elektroenergetycznej na warunkach określonych przez operatora systemu dystrybucyjnego. Obecnie te dwa obiekty zużywają rocznie aż 68% (ok. 4000 MWh) całkowitej energii elektrycznej kupowanej przez Spółkę.

Szacowana roczna produkcja energii elektrycznej z kogeneracji na oczyszczalni ścieków na poziomie 2200 MWh oraz z fotowoltaiki na SUW Strzyżewice na poziomie 520 MWh ma być skonsumowana na potrzeby własne, tym samym ograniczone zostaną koszty zakupu energii z sieci. Produkcja na tym poziomie stanowić będzie 52% rocznego zużycia energii na obu tych obiektach (zakładając znaczne zwiększenie zapotrzebowania

na energię elektryczną na oczyszczalni po jej modernizacji), które technicznie są przyłączone do sieci operatora systemu dystrybucyjnego w tym samym punkcie.

Zakończenie inwestycji w farmę fotowoltaiczną, rozpoczętej już w przyszłym roku i uruchomienie produkcji energii **planowane jest na przełomie 2020/2021 r.** Spółka na realizację tego celu będzie ubiegała się o wsparcie finansowe ze środków zewnętrznych, w tym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Natomiast rozbudowa oczyszczalni ścieków o fermentację osadów

i kogenerację ma być zrealizowana w 2022 r.

W produkcji zielonej energii elektrycznej spośród krajów europejskich przoduje Szwecja (ponad 50% produkcji energii elektrycznej pochodzi z OZE) natomiast Polska w 2016 r. osiągnęła poziom 11,6%, zatem do wyznaczonego poziomu 15% a tym bardziej do najlepszych brakuje jeszcze sporo. Mamy nadzieję, że nasze planowane inwestycje zostaną zrealizowane w zakładanych terminach i przyczynią się do korzystnego wpływu na środowisko naturalne, a także znacznego obniżenia kosztów ponoszonych przez Spółkę.



Koncepcja lokalizacji farmy fotowoltaicznej na Stacji Uzdatniania Wody w Strzyżewicach.



Miejskie
Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji
Sp. z o.o. w Lesznie

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o.

ul. Lipowa 76 A, 64-100 Leszno

tel. 65 529 83 11 | sekretariat@mpwik-leszno.pl

Mamy kolejny odcinek trasy S5

W pierwszej połowie listopada oficjalnie oddano do użytku ponad 19 kilometrów drogi łączącej węzły Lipno i Leszno Południe. Droga stanowi jednocześnie obwodnicę Leszna, która doprowadzi do ograniczenia ruchu przetaczającego się do tej pory przez miasto.

Otwarcie z udziałem oficjeli odbyło się w jeszcze nieukończonym Miejscu Obsługi Podróżnych Wilkowice w cieniu charakterystycznej, żółtej kładki przerzuconej nad drogą. To już finał najważniejszej inwestycji drogowej w bezpośrednim rejonie Leszna. Przypomnijmy, że jeszcze kilka tygodni przed oddaniem do użytku drogi S5 pomiędzy węzłami Leszno Południe i Lipno, uruchomiono przejazd na 9-kilometrowym odcinku z Kaczkowa do węzła Leszno Południe. Zakończenie inwestycji na odcinkach leszczyńskich oznacza, że teraz bezpieczną drogą ekspresową można pokonać trasę z Wrocławia do Radomicka. Wiceminister infrastruktury Marek Chodkiewicz podkreślił, że droga została wykonana w dobrej cenie i w odpowiednim czasie. Zaznaczył również, że w przyszłym roku do Poznania będzie można dotrzeć już całą trasą.

- To jest ważny dzień dla Wielkopolski, gdyż nowa droga zapewni podniesienie jakości transportu, większe bezpieczeństwo i doprowadzi do odciążenia Leszna. To będzie rzutować na rozwój miasta - powiedziała z kolei Marlena Małąg, wicewojewoda wielkopolski.

Marek Napierała z poznańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przypomniał, że wciąż trwa budowa

przed Świętami Bożego Narodzenia, pomimo problemów, uda się oddać do użytku odcinek S5 graniczący bezpośrednio z Poznaniem. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że z tym może być ciężko.

Za prezent w postaci obwodnicy Leszna w imieniu mieszkańców i swoim podziękował prezydent miasta Łukasz Borowiak.

- To jest niesamowity skok cywilizacyjny i cieszę się dzisiaj podwójnie, ponieważ z jednej strony zyskujemy obwodnicę miasta, a z drugiej strony oddajemy ważny ciąg komunikacyjny wykonany z naszymi partnerami z sąsiednich samorządów. To przebudowa ulicy Wilkowickiej w kierunku Maryszewic, wpięta w węzeł Święciechowa. Inwestycja jest ważna, gdyż Leszno i okolice są obecnie wielkim placem budowy - zaznaczył wójt. - Trwają prace związane z przebudową linii kolejowej E59, a za chwilę wykonawca będzie budował wiadukt na ulicy Wilkowickiej. Nie mogłem doczekać się dzisiejszego dnia, ponieważ dzięki uruchomieniu drogi ekspresowej mieszkańcy uważają zmniejszenie ruchu w mieście. My będziemy mogli wtedy swobodnie prowadzić przebudowę drogi krajowej numer 12 w centrum Leszna.

O zmianie krajobrazu komunikacyjnego powiatu mówił starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak.

- Planując nasze inwestycje od kilku lat próbaliśmy dostosowywać się do mającej powstać drogi ekspresowej. Chodziło o to, aby nasze drogi powiatowe były odpowiednio z nią połączone - przypomniał.



Podczas oficjalnego oddania do użytku nowego odcinka drogi ekspresowej S5. Na pierwszym planie, przy mikrofonie, minister Chodkiewicz.

Wójtowie gmin Święciechowa i Lipno (formalnie węzły Leszno Południe, Leszno Zachód, Święciechowa leżą w gminie Święciechowa, a nie w mieście Lesznie) podkreślili, że przekazali najwięcej gruntów na rzecz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Pozwala to jednak pozytywnie spoglądać w przyszłość, gdyż właśnie przy

węzłach wyznaczone zostały lub będą wyznaczone tereny atrakcyjne z punktu widzenia inwestorów. To może przełożyć się na długoterminowe wpływy podatkowe do lokalnych budżetów. Wspomniany odcinek wykonała firma Mota Engil.

**TEKST I ZDJĘCIA:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**

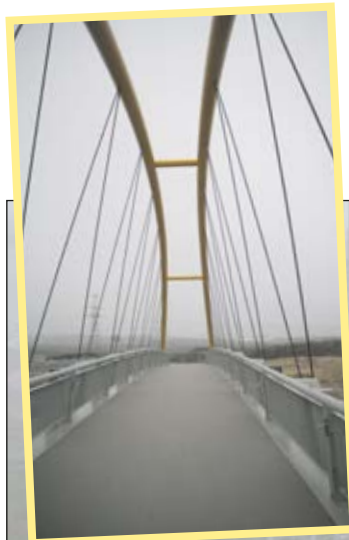
REKLAMA



**Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
szczęśliwego Nowego Roku 2019
wszystkim swoim Gościom
życzy**




**Leszno al. Konstytucji 3 Maja 3a
Galeria Leszno al. Konstytucji 3 Maja 12**



Charakterystyczna żółta kładka łącząca dwie, położone o przeciwnych stronach, części MOP-u Wilkowice.



Pierwsze samochody przejeżdżające nowym odcinkiem S5.

Kompleksowa rehabilitacja w jednym miejscu

Kinezyterapia, fizjoterapia i masaże - szerokie spektrum usług rehabilitacyjnych zapewnia Przychodnia Lekarska Barbara Bogacka - Gancarczyk w Miejskiej Górcie. Wśród flagowych usług jest nie wszędzie dostępna kriokomora ogólnoustrojowa, a także zabiegi z użyciem fali uderzeniowej, system Pablo do rehabilitacji kończyn górnych, łóżko membranowe do masażu kręgosłupa, urządzenia do ćwiczeń biernych kończyn górnych i dolnych.

Całe piętro przychodni znajdującej się przy placu Korczaka 1 w Miejskiej Górcie zaadaptowane jest na potrzeby zakładu rehabilitacji. Oprócz podstawowej opieki zdrowotnej to najważniejszy zakres usług oferowanych w miejskogóreckiej placówce. Rehabilitacja rozwija się tutaj od 20 lat i z roku na rok wyposażana jest w coraz nowsze urządzenia, nawet takie, którymi zwykle mogą pochwalić się tylko ośrodki w większych miastach.

- Zajmujemy się tutaj fizykoterapią, kinezyterapią i masażem - mówi Paulina Dworecka, od trzech lat kierownik zakładu rehabilitacji w **Przychodnia Lekarska Barbara Bogacka - Gancarczyk**.

Pierwsza grupa wspomnianych zabiegów obejmuje między innymi hydroterapię w różnej postaci (kończyny górne i dolne, a także na całe ciało), ciepłolecznictwo (lampy, parafiny), pole magnetyczne o niskiej częstotliwości, lasery oraz bogatą elektroterapię. Kinezyterapia stawia na leczenie ruchem, czyli obejmuje ćwiczenia manualne oraz na różnych urządzeniach, do dyspozycji pacjentów są dwie sale gimnastyczne.

- Mamy urządzenia do tak zwanych ćwiczeń biernych stosowane dla kończyn górnych i dolnych. Są szczególnie zalecane pacjentom po zabiegach operacyjnych do szybszego uruchomienia poszczególnych partii ciała oraz zwiększenia zakresu ruchu w stawach - objaśnia Pani Paulina Dworecka.

Masaże to kolejna grupa usług wykonywanych w miejskogóreckim zakładzie rehabilitacji. Dostępne są masaż klasyczny, limfatyczny (coraz popularniejszy; dedykowany po złamaniach, głównie tam, gdzie występują obrzęki, a także po mastektomii), pneumatyczny BOA, mechaniczny (aquavibron) oraz na łóżku membranowym.

Zakład ma w swojej ofercie takie formy rehabilitacji, jakich próżno szukać w najbliższej okolicy. To na przykład kriokomora ogólnoustrojowa pracująca



Krioterapia to jedna z flagowych usług oferowanych w zakładzie rehabilitacji w Miejskiej Górcie. Oto kriokomora, w której temperatura spada do minus 120 stopni Celsjusza.

w temperaturze terapeutycznej minus 120 °C. Umożliwia hartowanie ciała, a nade wszystko pomaga w takich chorobach jak stwardnienie rozsiane, reumatoidalnym zapaleniu stawów, dolegliwościach ortopedycznych czy zwyrodnieniowych.

- Coraz większa liczba pacjentów przychodzi do kriokomory nie tylko w celach leczniczych, ale też profilaktycznie - przekonuje Pani Paulina Dworecka.

- Mamy także urządzenie do leczenia falą uderzeniową, czyli inaczej mówiąc falą akustyczną, która rozbija między innymi złoże, zwłóknienia czy zwapnienia - mówi Barbara Bogacka-Gancarczyk, właścicielka przychodni oraz zakładu rehabilitacji. Zapewnia, że najsilniejszym punktem Pracowni Fizjoterapii jest najwyższej wykształconej kadry fizykoterapeutów.

Pacjenci często poszukują miejsca, gdzie na Narodowy Fundusz Zdrowia mogą



W zakładzie rehabilitacji pracuje wykwalifikowana kadra.



Urządzenie do leczenia falą uderzeniową.



Wanna do hydromasażu. Tutaj jest niczym w sanatorium!

wykonać wszystkie zabiegi zapisane przez lekarza. Zakład rehabilitacji w Miejskiej Górcie jest właśnie tym punktem, gdzie pod jednym dachem można leczyć się kompleksowo, korzystając z pełnego zakresu usług bez poszukiwania innych przychodni. Warto

zadzwoń i dowiedzieć się o terminy, gdyż wielce prawdopodobne jest, że będzie można uzyskać usługę szybciej niż na przykład w Lesznie czy okolicy. Dodajmy, że przychodnia i zakład rehabilitacji 1 stycznia 2019 roku będą obchodzić 20-lecie istnienia.

Przychodnia Barbara Bogacka-Gancarczyk

Plac Korczaka 1, 63-910 Miejska Górka

tel. 65 547 44 56 w. 23

ZADZWOŃ, ZAPYTAJ O TERMINY REHABILITACJI!

Krwiodawca z Kaczkowa doceniony przez ministra zdrowia

- Oddaję krew, bo wiem, że mogę pomóc innym ludziom. To dla mnie największa radość - mówi Tomasz Adamczak z Kaczkowa. Za swoją postawę otrzymał niedawno tytuł "Honorowego Dawcy Krwi Zasłużonego dla Zdrowia Narodu". Z jego żył na rzecz innych ludzi wypłynęło już tyle cennego daru, ile nosi w sobie pięć dorosłych osób.

Nie od razu było tak, że oddał krew bezinteresownie. Pewnie wpływało to z faktu, że jako młody chłopak myślał nieco innymi kategoriami. Zaczęło się w wojsku, gdzie za regularne oddawanie krwi można było otrzymać trzy dni wolnego. Dla żołnierza była to nie lada gratka i pewnie niezły sposób na uprzyjemnienie sobie monotonnego koszarowego życia.

- Miałem 19 lat, kiedy po raz pierwszy, służąc w leszczyńskiej jednostce, zdecydowałem się oddać krew - wspomina.

Niektórzy mają z tym kłopoty, mdleją, a jeśli to im się nie zdarza, to przynajmniej robią się bledzi niczym ściana. Pan Tomasz miał zupełnie inaczej. Jego nic nie ruszało. Siadał na fotelu i oddawał tyle cennego daru, ile było potrzebne, czyli na jeden raz 450 mililitrów.

- Kiedy wychodziłem z wojska, miałem przez to jeszcze mnóstwo niewykorzystanego urlopu - śmieje się pan Tomasz. - Nie zdążyłem go wybrać, ale przy okazji otrzymałem wszystkie możliwe wojskowe odznaki honorowego krwiodawcy.

Będąc żołnierzem krew oddawał kilka razy, lecz

kiedy opuścił koszary, ten dobry nawyk mu pozostał. Dlaczego to robi?

- Oddaję krew, bo wiem, że mogę pomóc innym ludziom. To dla mnie największa radość. Nie mam w tym żadnego interesu - opowiada.

Pan Tomasz ma grupę A Rh+ i nikomu nie odmawia pomocy. Kiedy przychodzili do niego obcy ludzie, bo ktoś z ich rodziny leżał w szpitalu i potrzebował krwi, ani chwili nie wahał się i bezinteresownie jechał do ośrodka.

- Nigdy nie robiłem z tego powodu żadnego problemu. Dla mnie to zupełnie naturalne działanie - wyjaśnia.

Odkąd ma książeczkę honorowego krwiodawcy, oddał już ponad 26 litrów cennego daru.

- Byłoby tego więcej, ale pracuję z granicą i nie zawsze jestem w stanie to zrobić - przyznaje.

Podając ilość krwi przekazanej przez pana Tomasza, obrazowo można przyjąć, że z jego żył wypłynęło jej tyle, ile ma w krwioobiegu około pięciu dorosłych osób.

- Dorosły mężczyzna może oddać krew co osiem tygodni, kobieta - nieco rzadziej. Zawsze, kiedy w tym celu wyjeżdżam z Kaczkowa, staram się namówić do wizyty w stacji krwiodawstwa jeszcze jakąś osobę. Zwykle mi się to udaje. Niedawno zarejestrowałem się jako dawca szpiku kostnego. Polecam wszystkim, naprawdę można komuś pomóc - zachęca.

Pod koniec października Tomasz

Adamczak otrzymał tytuł "Honorowego Dawcy Krwi Zasłużonego dla Zdrowia Narodu". Pamiątkową legitymację oraz medal wręczył mu Sławomir Gądoniński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia. Jest to najwyższe odznaczenie, jakie może otrzymać krwiodawca. Choć ma ono niewielki wymiar praktyczny, dla pana Tomasza liczy się symbolika.

- Nawet jeżeli mogę mieć pierwszeństwo w kolejce, na przykład do lekarza, nie korzystam z tego. Jestem młody, mogę poczekać - przyznaje.

Krwiodawca z Kaczkowa cieszy się z jeszcze innego powodu. W ślad za nim poszły następne osoby, które mają na koncie podobną ilość oddanej krwi. One też prawdopodobnie uzyskają tytuły zasłużonych krwiodawców. Jest też jedna rzecz, która spędza mu sen z powiek

- Wiem jak trudno zachęcić ludzi do dzielenia się krwią, a napływają do mnie informacje o tym, że niektórzy pracodawcy są bardzo nieprzychylni takiej formie pomocy. Narzekają, że pracownicy mają wtedy dzień wolny, że nie ma ich w zakładzie. Tylko czy to nie jest działanie krótkowzroczne? Osobiście uważam, że to skandal, zwłaszcza, że każdy może potrzebować krwi. Nawet szef dużej firmy, któremu dziś się nie podoba, że jego pracownik jest z tego powodu nieobecny - zauważa.

**TEKST I ZDJĘCIA:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**

Tomasz Adamczak z odznaczeniem. Mieszkaniec Kaczkowa zachęca innych, aby - podobnie jak on - oddawali krew na potrzeby ludzi.



Tu kupisz polską odzież na każdego mężczyznę

Denerwują cię rozmiary S, M, L i tak dalej? Nie możesz znaleźć spodni, bo są za krótkie i jednocześnie za szerokie w pasie? A może masz kłopot z doбором marynarki, bo twoja figura jest nietypowa? Spokojnie... Chyba jeszcze nie byłeś w Salonie Mody Męskiej Tomasz Dworczak na leszczyńskim Zatorzu.

Wiedomo jak jest. Idziesz do sklepu i dają ci to, to co producent przewidział w swojej standardowej ofercie. Dla osób szczupłych oznacza to katorgę i długą wycieczkę po sklepach, bo spodnie spadają, ale mają odpowiednią długość albo wręcz przeciwnie. Równie poważny kłopot mają osoby tęgie albo takie, które mieszczą się w normie, ale cechują się nieproporcjonalną budową ciała. Wszystkie te kłopoty można rozwiązać odwiedzając Salon Mody Męskiej Tomasz Dworczak, mieszczący się na leszczyńskim Zatorzu. Od pięciu lat obsługa czuwa nad tym, aby klient znalazł dla siebie to, czego oczekują. I tak się dzieje.

- W sprzedaży mamy spodnie, garnitury, buty, swetry, kurtki płaszcze i jeszcze inny asortyment - wymienia Tomasz Dworczak, właściciel Salonu.

Najważniejsze jest to, że odzież dostępna jest w każdym rozmiarze. Można znaleźć tu spodnie dla osób, które w pasie mają 150 centymetrów i buty o numeracji do 48 i 49. Nawet nie wspominamy o krawatach, skarpetkach i innych akcesoriach dla modnego mężczyzny.

- Oferujemy odzież elegancką oraz casualową, to są wyroby wyłącznie polskich producentów o wysokiej jakości - tłumaczy T. Dworczak.

Ubrania mają nie tylko ma polskie metki, ale - co najważniejsze - szyte są w polskich szwalniach. Towar dostępny jest w atrakcyjnych cenach, niższych niż u konkurencji.

- W zdecydowanej większości przypadków jest tak, że kiedy klient do nas przychodzi, ubiera się od stóp do głów, a po jakimś czasie znowu wraca na następne zakupy - wyjaśnia T. Dworczak.

Salon Mody Męskiej znajdujący się na leszczyńskim Zatorzu oferuje również odzież komunijną dla chłopców.

Dodajmy, że firma jest partnerem leszczyńskich żużlowców i to właśnie tutaj ubierają się gwiazdy miejscowego speedwaya. Oni najlepiej wiedzą, co jest dobre i co świetnie wygląda.

TD

SALON MODY MĘSKIEJ

TOMASZ DWORCZAK

tel.: +48 693 843 888

ul. Okrzei 2 c, 64-100 Leszno



(7/6/2018)



Normobaria w Bojanowie pob...

do działania, ludzie wychodzą

- A po co niby mam w ogóle iść do lekarza, skoro dobrze się czuję? - pyta 85-letnia pani Zofia, która od lat zмага się z problemami zdrowotnymi. Jest po raku, zawale i udarze, a po wizytach w Akademii Długowieczności czuje się tak dobrze, że najchętniej poszłaby skopać ogródek. Z zalet bojanowskiej normobarii korzystają naukowcy, osoby chore i takie, które stawiają na profilaktykę. Jak to wszystko działa?

W radio niedawno powiedzieli, że zapowiadane jest wysokie ciśnienie i trzeba się cieszyć, bo poprawi się samopoczucie i zdolność koncentracji będzie lepsza. Przypominam sobie te słowa, kiedy wchodzę do nietypowego budynku, przy którym stoi coś na kształt beczki. Piotr Pokrywka zamyka mnie i jeszcze kilka osób w małym pomieszczeniu z dziwną korbką. Wygląda trochę tak, jakbyśmy mieli zaraz wejść do sejfu. Solidne stalowe drzwi po jednej i po drugiej stronie, w środku lekko zacienione światło.

- Teraz proszę przełykać ślinę, a gdyby coś było nie tak, proszę mówić - tłumaczy.

Jedno przekręcenie magicznej wajchy, a ja czuję się, jakby ktoś naciskał mi na uszy. Później po raz kolejny. Przypominam sobie, że podobnie dzieje się podczas wjazdu na jakąś wysoką górę, a tutaj dodatkowo człowieka otula przyjemne ciepło. Nic dziwnego, wszak i w górach

i tutaj dochodzi do zmiany ciśnienia, a to miejsce jest specjalną służą, która umożliwia przeskok pomiędzy tym co na zewnątrz i tym, co w środku.

Stalowe ściany

Gustownie urządzone pomieszczenie zachęca do tego, aby rozsiąść się na kanapie. Jesteśmy w normobarii, pomieszczeniu, które z pozoru wygląda zupełnie jak małe mieszkanie. Jest pokój, kanapa, stolik, mały aneks kuchenny i łazienka. Tyle że pomieszczenie okrągłe, a nie zamknięte w czterech kątach.

- To specjalnie, gdyż taki właśnie kształt walca - w połączeniu z materiałem, z którego został on wykonany - gwarantuje utrzymanie odpowiedniego ciśnienia w tym miejscu - tłumaczy Piotr Pokrywka, współwłaściciel Akademii Długowieczności w Bojanowie.

Ściany są stalowe, chociaż ani wewnątrz, ani na zewnątrz tego nie widać. Moje "wyżowe" samopoczucie jest efektem panującego w środku ciśnienia i składu powietrza. Wyświetlacz wskazuje około 1500 hPa, czyli o prawie 500 więcej niż przy "wyżowym", czyli sprzyjającym układzie ciśnienia na zewnątrz. Jest to jednak wartość mniejsza niż w coraz popularniejszych komorach hiperbarycznych, gdzie podaje się czysty tlen. Dla odmiany, z nich nie każdy może korzystać, a normobaria jest dostępna dla każdego.

Lepsze powietrze

Piotr Pokrywka przyznaje, że uruchomienie normobarii było efektem wieloletnich prób wyjaśnienia, dlaczego ludzie chorują. Przecież ten proces można zatrzymać albo w ogóle do niego nie dopuścić.

- Razem z doktorem Janem Pokrywką, który tą tematyką zajmuje się od ponad 40 lat,



Zdziwienie wielu osób budzi charakterystyczny, okrągły budynek normobarii w Bojanowie (po prawej stronie) Tam właśnie panuje ciśnienie około 1500 hPa.

zastanawialiśmy się jak wzmocnić zdrowie i żyć tak, aby nie trzeba było się leczyć. Z biblijnych zapisów jasno wynika, że przed tysiącami lat ludzie potrafili żyć o wiele dłużej niż dzisiaj, a skończyło się to wraz z nadejściem potopu, kiedy doszło też do zmian w atmosferze ziemskiej - przyznaje Piotr Pokrywka.

To, że można żyć dłużej, potwierdzają badania. Skrócenie życia ludzkiego jest związane przede wszystkim z innym

ciśnieniem oraz zmienionym składem powietrza. Tę teorię potwierdzają badania pęcherzyków powietrza zamkniętych przed milionami lat w bursztynie oraz magmie. Wynika z nich wprost, że zawartość poszczególnych pierwiastków była kiedyś zupełnie inna.

- Proszę sobie wyobrazić, że wielkie dinozaury miały nozdrza jak współczesne zwierzęta, a mimo to były w stanie osiągnąć tak duże rozmiary, co jest związane ściśle w występującym dawniej innym, efektywniejszym poziomem natleniania organizmu - zauważa P. Pokrywka.

W normobarii panują tak zwane fizjologiczne warunki, czyli najbardziej odpowiednie dla życia człowieka. W powietrzu, którym oddychamy zamknięci w tym miejscu znajduje się 40 procent tlenu (prawie dwa razy więcej niż na zewnątrz), od 1 do 3,5 procent



W środku na bieżąco można podejrzeć aktualne parametry pracy - na wyświetlaczu ciśnienie dobija do 1500 hPa.



Specjalna służa to miejsce, gdzie wyrównywane jest ciśnienie. Podczas wejścia do normobarii robi się ciepło i zatykają się uszy. Podczas wyjścia jest odwrotnie - powietrze gwałtownie się schładza, a ciśnienie spada do takiego poziomu jak na zewnątrz. Służę prezentuje Piotr Pokrywka.

budza organizm z chorób



Tak wygląda we wnętrzu normobarii.

dwutlenku węgla (w atmosferze ziemskiej to 0,03 procent) oraz około 0,5 procent wodoru, którego w zwykłych warunkach właściwie nie ma. Ciśnienie jest natomiast wyższe o pół bara. Nad działaniem normobarii czuwają specjalne urządzenia.

- Dla przykładu, jeśli idzie o ciśnienie, to odpowiada ono takiej wartości, jaka panuje pięć metrów pod wodą - zaznacza P. Pokrywka.

Organizm rozpoczyna regenerację

Zmiana mieszanek powietrza oraz ciśnienia wpływa w bezpośredni sposób na zdrowie człowieka.

- Mamy na to jasne dowody. Do normobarii przejeżdżali pacjenci z badaniami poziomu komórek macierzystych. Okazywało się - i jest to naukowo zweryfikowane - że poziom ten po wizycie wzrastał o ponad 100 procent. Komórki macierzyste są jednym z najważniejszych elementów budujących ludzkie tkanki, zdolnym zastępować te, które uległy uszkodzeniu - mówi P. Pokrywka.

Inny skład powietrza i wyższe ciśnienie to też lepszy dostęp tlenu do najdalszych zakamarków ciała, pobudzanie układu immunologicznego organizmu, wstrzymanie rozwoju bakterii beztlenowych, ale też szybszy rozwój nowych naczyń krwionośnych, lepsze odżywianie tkanek oraz zwiększona wydolność psychiczna i koncentracja. Mówiąc wprost, organizm szybciej się regeneruje i zdecydowanie wolniej starzeje.

- Powiem tak. My nie zajmujemy się

leczeniem, ale poprzez odpowiednie warunki panujące w normobarii oraz inne techniki stosowane w Akademii Długowieczności tak stymulujemy organizm, aby uruchamiał on naturalne procesy obronne, które mają doprowadzić do wyzdrowienia organizmu. Dla przykładu w tych warunkach zdecydowanie szybciej mijają stany zapalne, a powietrze sprzyja

— REKLAMA —

ludziom mającym problemy z płucami - podkreśla P. Pokrywka.

To nie kwestia wiary, to fakty

O skuteczności normobarii przekonują się kolejne osoby, wcześniej sceptycznie nastawione do takich spraw. Do Bojanowa przyjeżdżają nawet naukowcy, którzy zamykają się w komorze, uzyskując w efekcie lepszy poziom koncentracji i rozwiązując problemy, z którymi wcześniej trudno było im się zmierzyć.

Mówi pan Wacław: - Nie ukrywam, że zanim tutaj przyjechałem, zrobiłem dość solidne rozeznanie, bo po prostu nie wierzyłem, że zamknięcie tutaj może mi cokolwiek dać. Okazało się, że już po pierwszej wizycie lepiej się poczułem i zaczęły mijać mi dolegliwości ze strony układu oddechowego, z którymi zmagalem się od ponad 35 lat. Przez lata byłem przekonany, że to na tle nerwowym albo od układu pokarmowego, tymczasem wyszło, że to uczulenie, które po wizycie tutaj minęło jak ręką odjął. Jest jeszcze jedna rzecz - ostatnio byłem przekonany, że pogorszył mi się wzrok, tymczasem po wizycie u okulisty lekarka powiedziała tak: "Proszę pana, ja panu nie będę wymieniać szkieł na silniejsze. Nawet obecne okulary ma pan za mocne. Wygląda na to, że poprawił się panu wzrok".

Pani Zofia, która do normobarii przyjechała z córką Marią wylicza swoje choroby jednym tchem: - Jestem po raku, zawale i udarze, mam 85 lat. Po połączeniu normobarii i akupunktury mam tyle siły, co nigdy przedtem.

Pani Maria: - Wcześniej mama często

była zrezygnowana, twierdziła, że już brakuje jej energii, że właściwie mogłaby umrzeć. Po tym, jak po raz pierwszy przyszła tutaj w maju, przestała zażywać tabletki przeciwbólowe. Po prostu zupełnie je odstawiła. A kiedy ostatnio zbliżał się termin wizyty u lekarza, powiedziała tak: "A po co niby mam w ogóle iść do lekarza, skoro dobrze się czuję?". Ja sama korzystam z normobarii, bo człowiekowi jest lepiej, kiedy ma świadomość, że działa na rzecz swojego zdrowia.

Teraz czas na domy

Osoby korzystające z posiedzeń w Akademii Długowieczności przyznają bez ogródek, że widzą też inne pozytywy wizyt. To na przykład gładza skóra, co ma bezpośredni związek z lepszym odżywianiem organizmu na poziomie komórkowym. Zalety normobarii odkrywają ludzie z całego kraju, a nawet świata.

- Mamy gości z Niemiec, Luksemburga, Stanów Zjednoczonych, a nawet z dalekiej Australii - mówi P. Pokrywka.

Normobaria zapoczątkowała też nową erę - budowy domów w tej technologii i jest ich w Polsce coraz więcej. Sam Piotr Pokrywka żyje w kapsule razem z rodziną i na co dzień korzysta z walorów tego rozwiązania. Domów normobarycznych wciąż przybywa, a to świadczy o jednym. O skuteczności tego rozwiązania.

PS Imiona pacjentów zmieniono

TEKST: ANDRZEJ MILICKI

8 URODZINY

PROMOCJA

6-8 grudnia

- KOŁDRA ZA 1 GROSZ
dla 100 pierwszych kupujących za min. 100 zł

- POKRYCIE NA MATERAC ZA 1 GROSZ
dla wszystkich kupujących materac

NIESPODZIANKI DLA KLIENTÓW

Zapraszamy!

Outlet EuroComfort

Leszno, ul. Spółdzielcza 2h, tel. +48 65 529 58 12

Godziny otwarcia: pn-pt 10.00-17.00; sb 10.00-14.00

Mieszkańcy wierzą w prezydenta

Przed Łukaszem Borowiakiem kolejnych pięć lat prezydentury i działania na rzecz Leszna i jego mieszkańców. Od wyborców otrzymał duży kredyt zaufania. Teraz, z pełną mocą, zamierza go spłacić. O minionej kampanii wyborczej i o planach na kolejne lata z Prezydentem Łukaszem Borowiakiem rozmawia Michał Dudka.

- Kampania wyborcza za nami. Emocje, choć jeszcze żywe, dzień po dniu opadają. Przyszedł czas, aby na chłodno ocenić przebieg kampanii oraz rezultaty. Przypomnijmy, że decyzją wyborców uzyskał pan reelekcję wygrywając wybory na prezydenta miasta Leszna w pierwszej turze z poparciem 14.355 osób (53,47% głosów).

- Oczywiście mogło być lepiej, niemniej wynik bardzo cieszy. Te wybory były swego rodzaju oceną minionej kadencji i moich działań. Zwyciężyłem w pierwszej turze, wyborcy obdarzyli mnie dużym kredytem zaufania. Przede mną i moimi współpracownikami pięć lat ciężkiej pracy na rzecz miasta i mieszkańców. Zrobię wszystko co w mojej mocy, aby ich nie zawieść. Co do przebiegu kampanii wyborczej, brakowało dyskusji merytorycznej, popartej faktami i solidnymi argumentami. Zabrakło rozmów na temat wizji Leszna, a szkoda, bo bardzo mi na nich zależało.

- Momentami kampania przypominała walkę na zasadzie wszyscy na jednego.

Niestety tak było. Zdecydowanie trudniej bronić się przed atakami z kilku stron i uzyskać reelekcję, aniżeli startować w wyborach z pozycji pretendenta. Na ile mogłem, na tyle próbowałem podsumowywać dotychczasowe działania i przedstawiać plany na kolejne lata. Zarzucano mi przede wszystkim wysokie zadłużenie miasta. Oczywiście jest ono wynikiem kilku wypadkowych. Po pierwsze, wysokiego zadłużenia, jakie zastałem przed czterema laty. Po drugie, wielu inwestycji realizowanych na terenie miasta. Wszyscy dostrzegamy, że Leszno bardzo się zmienia. Wielkim sukcesem jest fakt, że pozyskaliśmy w ostatnim czasie prawie 100 milionów złotych – w ramach dotacji z Unii Europejskiej i rządowych – na realizację kosztownych zadań, głównie drogowych. Oczywiście nic za darmo i w zasadzie każde przedsięwzięcie wspierane środkami zewnętrznymi wiąże się z koniecznością wniesienia wkładu własnego. Poza tym sporo trudności przyniosły sytuacje nieprzewidziane, na przykład zamknięcie pływalni Akwawit,

za które również starano się przypisywać winę mojej osobie – niesłusznie. Przez całą kadencję ze współpracownikami robiliśmy co w naszej mocy, aby miasto się rozwijało i aby sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Ostatecznie wynik wyborów pokazał, że nasze starania zostały zauważone i docenione.

- Znamy już skład Rady Miejskiej. Czy jest on dobrym prognostykiem na najbliższych pięć lat w kontekście współpracy prezydenta i urzędników z radą?

- Trudno prognozować. Jako prezydent chcę i muszę pozostać otwartym na współpracę ze wszystkimi. Liczę na merytoryczną dyskusję i zrozumienie, na dobrą współpracę. Nie jest tajemnicą, że to będą trudne lata z uwagi na nadchodzące wybory europejskie i parlamentarne. Leszno odwiedzą przedstawiciele wielkiej polityki, usłyszymy od nich różne rzeczy, obietnice. Mam nadzieję, że ta wielka polityka nie będzie wpływała na działania samorządu, choć wiem, że w niektórych sytuacjach te dwie rzeczy trudno od siebie oddzielić. W radzie zasiądą też nowi radni, dla których najbliższe miesiące będą zapewne zderzeniem własnych oczekiwań i wyobrażeń z rzeczywistością. Liczę na to, że interes miasta i mieszkańców będą stawiać na pierwszym miejscu. Poza tym my, jako samorząd, musimy robić co w naszej mocy, aby należycie współpracować z władzami centralnymi i wojewódzkimi. Musimy być z jednej strony otwarci, z drugiej skuteczni. To nie jest łatwe zadanie, ale wierzę w to, że wspólnymi siłami uda nam się je zrealizować.

- Co do wspólnych sił, rewolucji w urzędzie chyba nie powinniśmy się spodziewać?

- Absolutnie nie. Pracownicy Urzędu Miasta Leszna mogą być spokojni, żadnych rewolucji kadrowych nie będzie. Wprawdzie nastąpią pewne zmiany w strukturze urzędu, ale wynikają one głównie z rozmów z samymi urzędnikami, a ich celem będzie tylko i wyłącznie usprawnienie działania urzędu. Jestem zadowolony z pracy, jaką wykonali moi współpracownicy w ostatnich latach i przy



okazji chciałbym im bardzo podziękować za zaangażowanie i zrozumienie.

- Przejdźmy teraz do tego, co przed nami. Wspomniał pan, że to będzie pięć trudnych lat. Jakie największe bolączki dostrzega pan w naszym mieście?

- Jest wiele spraw wymagających rozwiązania, ale nie wszystko da się zrobić od razu. Niestety, nie mam czarodziej-skiej różdżki. Pewne kwestie wymagają dyskusji, inne po prostu czasu, jeszcze inne finansów, które mamy w budżecie ograniczone. Największy problem od lat stanowi modernizacja infrastruktury, głównie drogowej. Potrzeba inwestycji w oświetlenie ulic, budowę nowych dróg i chodników, utwardzanie innych

traktów... Problem potęguje sytuacja na rynku budowlanym i wysokie oferty składane przez potencjalnych wykonawców w przetargach. Sen z powiek spędza mi konieczność przeprowadzenia remontu Ratusza i modernizacji płyty Rynku. Złożyliśmy kolejny wniosek o dofinansowanie, czekamy na wyniki. Wielokrotnie mówiłem o tym, że Leszno potrzebuje nowej hali widowiskowo-sportowej. Zamknięcie Akwawitu prawdopodobnie będzie skutkować tym, że przy wspomnianej hali powstanie basen. Trwa wieloletni program rewitalizacji Leszna, głównie jego centrum. Jeszcze sporo zadań przed nami. Wiele uwagi wymaga też polityka senioralna i wzmacnianie obywatelskości wśród mieszkańców.

a, a prezydent w mieszkańców

- Co z mocnymi stronami naszego miasta?

- W ostatnich latach mocno rozwinęła się lokalna gospodarka. W strefie inwestycyjnej pojawili się potężni gracze. Inwestorzy chętnie podejmują z nami współpracę i wybierają naszą strefę inwestycyjną na miejsce budowy swoich zakładów. Przekłada się to na zatrudnienie i płace. A to z kolei na wzrost wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych. Za 2016 rok do miejskiej kasy wpłynęła z tego tytułu kwota prawie 83 mln zł, za 2017 rok – 88,5 mln zł, a za 2018 rok spodziewamy się wpływu ok. 109,5 mln zł! Kolejną mocną stroną Leszna jest bez wątpienia trzeci sektor, tak zwane NGO'sy. Liczba i aktywność organizacji pozarządowych działających na terenie Leszna jest powodem do radości. Pochwalić możemy się także stopniowo postępującą rewitalizacją centrum, nie tylko społeczną, ale i infrastrukturalną. W śródmieściu widzimy coraz więcej odrestaurowanych, nowych i powstających budynków. Zainteresowanie deweloperów tą częścią miasta jest dobrym

prognostykiem na przyszłość. Warto też zwrócić uwagę na rowerową rewolucję. Edukacja prorowerowa i proekologiczna, coraz więcej ścieżek rowerowych, inwestycje w boiska sportowe i place zabaw, zadowoleni zwolennicy aktywnego wypoczynku... to wszystko kosztowało nas mnóstwo pracy.

- Czytelników z pewnością ciekawi to, jakie inwestycje - już zapisane w proponowanym przez pana budżecie - mają zostać zrealizowane w najbliższym czasie. Wszak w samym 2019 roku na inwestycje zaplanowano aż 131 milionów złotych.

- Najpóźniej w sierpniu Miejski Zakład Komunikacji powinien już dysponować autobusami elektrycznymi. Co do inwestycji infrastrukturalnych, najważniejsze i najdroższe z nich to między innymi: przebudowa ulicy Osieckiej, kontynuacja przebudowy drogi krajowej nr 12 i przebudowy ul. Wilkowskiej, przebudowa ul. Lipowej wraz z budową dwóch rond, przebudowa ul. Święciechowskiej, dalsza budowa ul. Usługowej (w kierunku zbiornika

retencyjnego), budowa sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3, stworzenie nowej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej przy pl. Metziga (w miejscu dawnej szkoły), budowa leszczyńskiego Centrum Usług Senioralnych czy rozbudowa systemu odprowadzania wód opadowych i roztopowych z tak zwanym kolektorem wschodnim. W planach mamy także kontynuację projektu rewitalizacji, działania związane z „zielonym Leszmem” (remont al. Słowackiego, modernizacja parków, stworzenie nowego parku na Gronowie i nowych przestrzeni zielonych, działania proekologiczne) czy dalszą wymianę oświetlenia na ledowe.

Co do dalszej przyszłości, na pewno pochylimy się nad wspomnianą już halą widowiskowo-sportową (prawdopodobnie z basenem), nową siedzibą Urzędu Miasta Leszna i odnową infrastruktury lotniska. Zamierzamy kontynuować sprawdzone już projekty, takie jak Budżet Obywatelski czy Dni Leszna z udziałem międzynarodowej gwiazdy. Z czasem na pewno postaramy się wrócić do czasów świetności Pikniku Szybowncowego. Potrzeb i planów jest bardzo wiele.

Marzę o tym, aby wszystkie udało się zrealizować.

- Pańskim projektem budżetu na 2019 rok zajmą się teraz radni nowej kadencji. Czego, oprócz ich przychylności i zgody na realizację wymienionych wyżej planów, powinienem życzyć Prezydentowi Miasta Leszna?

- Życzliwości i spokoju. Nie chciałbym po raz kolejny przechodzić trudnych chwil związanych z nieuzasadnionymi doniesieniami do prokuratury, klepsydrami z moim nazwiskiem czy atakami na moją rodzinę. W minionej kadencji brakowało mi komfortu pracy z czystym umysłem. Wokoło niemal nieustannie działo się coś nieprzyjemnego. Bardzo bym chciał, aby to wszystko zostało za mną, za zamkniętymi drzwiami i już nigdy nie wróciło.

- A zatem życzę dużo spokoju, życzliwości i sukcesów. Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

ROZMAWIAŁ: MICHAŁ DUDKA

REKLAMA

SGB POZNAŃSKI BANK



**PROMOCYJNY KREDYT
GOTÓWKOWY**

Promocja trwa do 31.12.2018r.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania
(RRSO) 9,22%



Szczegółowe warunki promocji kredytu gotówkowego
na stronie internetowej: www.pbs.poznan.pl
oraz w każdej placówce naszego banku.

**SGB POZNAŃSKI BANK WSZYSTKIM OBECNYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM SKŁADA ŻYCZENIA
ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI NA NOWY ROK**



Człowiek – rozwój – sukces

Przez cały ten okres, podczas sukcesywnego zdobywania nowych obszarów działania, zaufania klientów, którzy do dyspozycji mają coraz bardziej ciekawy i zróżnicowany katalog produktów, usprawniania działań i pracy nad jakością i warunkami proponowanych usług, zawsze najważniejszym czynnikiem był człowiek. Bo to człowiek jest motorem i paliwem na drodze do sukcesu. To człowiek buduje zespół, który to następnie wykonuje określone zadania. I tak, w Astromalu wciąż pracują osoby, które były w nim praktycznie od samego początku. Były i są one świadkami i uczestnikami zmian i rozwoju tej firmy. A ta, z kilkuosobowego

przedsiębiorstwa, zmieniła się wręcz niewyobrażalnie. Dziś to prawie 300 pracowników i 14.500 m² powierzchni, niezliczona ilość projektów, w tym także tych bardzo prestiżowych i trudnych, dzięki którym Astromal jest dziś rozpoznawalną i cenioną marką nie tylko w naszym regionie, ale też w całej Polsce, jak również na świecie. Jest dostawcą elementów do wielu europejskich krajów, takich jak Belgia, Francja, Wielka Brytania czy Niemcy. Współpracuje także z klientami ze Środkowej Azji i Japonii. Wdraża nowe rozwiązania technologiczne, poszerza działalność o nowe branże i sięga po coraz to odważniejsze rozwiązania. Astromal to doskonały przykład

na to, że konsekwencja, upór i wiara w produkt zdają egzamin. Bowiem, kiedy zaczynał swoją działalność laminat poliestrowo-szkłany był materiałem dość niszowym, nieznanym, uważanym za plastik. Dziś to kompozyty - materiały coraz bardziej doceniane i odkrywane, obecne w niemal każdej gałęzi rynku. Astromal nigdy nie stracił wiary w laminaty. Konsekwentnie usprawniał produkcję, rozwijał technologię i poprawiał jakość elementów. I tak na chwilę obecną dostarcza elementy i wykonuje projekty dla szeregu klientów, z bardzo różnych gałęzi przemysłu w tym dla przemysłu motoryzacyjnego i transportowego, w których Astromal się

specjalizuje i które stanowią 70% działalności firmy, przemysłu medycznego, farmaceutycznego, spożywczego, zbrojeniowego, współpracuje przy budowach elektrowni wiatrowych, sprzętów elektronicznych, materiałów ochrony indywidualnej, maszyn przemysłowych i wielu wielu innych. A dzięki centrum badawczo-rozwojowemu, które od kilku lat funkcjonuje w firmie Astromal ma możliwości udziału w bardzo wyjątkowych i wymagających projektach. Ciężka praca i strategia firmy doceniane są w wielu branżowych i biznesowych konkursach. Logo Astromalu staje się coraz bardziej cenionym znakiem, w katalogu polskich przedsiębiorców,



Zabudowa campera do pojazdów terenowych. Astromal wykonuje wszystkie laminaty i dostarcza zabudowę z pełnym wyposażeniem.



Elementy z laminatu wykorzystywane są także w pojazdach elektrycznych (tutaj pojazd EZ10 - projekt i wykonanie laminatów w Astromal).



Obudowy urządzeń medycznych i spełnienia specjalistycznych wymagań.



Astromal Sp z o.o. to firma rodzinna, która sukcesywnie, dzięki ciężkiej pracy, pasji i zaangażowaniu ludzi z nią związanych wciąż się rozwija, rozrasta i zdobywa nowe horyzonty. I to właśnie dbałość o człowieka jest jedną z głównych myśli wpisanych w strategię firmy, od początku jej istnienia, czyli od blisko 40 lat.

co wpływa również pozytywnie na ocenę zewnętrzną naszego miasta i regionu. Ponadto firma Astromal jest silnym i stabilnym lokalnym pracodawcą zatrudniającym kilkuset pracowników. Merytoryczne i praktyczne przygotowanie do pracy jest tu fundamentalne. To dobre miejsce rozwoju zawodowego, ponieważ daje szansę i możliwości pracownikom, którzy chcą podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, brać udział w ciekawych projektach i nie boją się wyzwań, a jednocześnie oczekują stabilizacji i dobrej atmosfery w pracy. Każdy produkt wdrażany jest w kilku etapach, na kilku poziomach. Za każdym etapem kryją się inni ludzie, ale tylko

ich współpraca daje szansę na sukces. Dlatego tak ważna jest praca zespołowa. W firmie pracują osoby w różnym wieku, o różnym stażu pracy, zarówno mężczyźni jak i kobiety. W strategię firmy wpisane jest ciągle doskonalenie i w tym duchu szczególny nacisk kładziony jest na jakość. To jeden z najistotniejszych elementów, za który Astromal jest bardzo ceniony przez swoich klientów. Dzięki wdrożonym systemom zarządzania jakością osiągnięte są w tym zakresie bardzo zadowalające rezultaty, a klienci decydują się na długoterminową współpracę. Jakość rodzi się od pierwszej kreski rysunku elementu, aż po położenie ostatniej warstwy lakieru.

Dlatego i w tym przypadku, praca zespołowa, komunikacja i dobra atmosfera w pracy odgrywają ogromną rolę. Ale Astromal nie tylko w aspekcie gospodarczym odgrywa ważną rolę w społeczności naszego regionu. Od wielu lat jest mecenasem lokalnego sportu. Na pierwszym miejscu jest naturalnie żużel i nasza Unia Leszno, której zaciekle kibicuje cały region i który Astromal bardzo mocno wspiera finansowo, jak również i jej indywidualnych zawodników. Astromal jest także sponsorem między innymi drużyny piłki ręcznej, siatkarzy, pływaków, karate i wielu innych. Pomoc ta umożliwia bardzo wielu młodym ludziom z naszego miasta i okolic

rozwijanie pasji, pokazanie i sprawdzenie swoich umiejętności na różnego rodzaju zawodach poza naszym regionem. Bo sukces zawsze zaczyna się od człowieka. I zawsze na człowieku się kończy.



Astromal Sp. z o.o.
ul. Graniczna 7, Wilkowice
64-115 Świąciechowa
tel. +48 65 529 91 91



tycznych wymagają wysokiej precyzji wykonania norm.



Czoła pociągów wykonane są także z laminatów poliestrowo-szklanych (tutaj czoło do pociągu DMU Link).



Tramwaje z czołami wyprodukowanymi w Astromal jeżdżą m.in. w Paryżu i w Wenecji.

Zamek w Rydzynie stawia na inwencji podświetlana fontanna oraz przy



W pierwszej kolejności trzeba jednak przeprowadzić niezbędne prace remontowe w zamku i jego otoczeniu. Część z nich jest już realizowana. O postrzeganiu rydzynskiego zamku oraz planach bliższych i dalszych ze Zbigniewem Szukalskim, dyrektorem Zamku SiMP w Rydzynie, rozmawia Łukasz Domagała.



Zabytkowy mostek prowadzący do zamkowych oficyn wymaga remontu.

- Panie dyrektorze, mam wrażenie, że rydzynski zamek funkcjonuje od lat w pewnym oderwaniu od miasta, że nie tworzy z nim jednolitego organizmu. Być może jest to moje subiektywne odczucie. Jak z tym jest?

- Dotknął pan ważnej kwestii, ale należy się przyjrzeć na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony zamek jest dzierżawą wieczną Skarbu Państwa, a prowadzi i odbudowało go Stowarzyszenie Inżynierów i Mechaników Polskich, które nadal dba o jego stan techniczny i rozwój. Jako własność Skarbu Państwa jest dobrem publicznym osadzonym na ziemi rydzynskiej i nigdy nie było tak, że zamek był elementem oderwanym, niezwiązanym z tym terenem. Z drugiej strony, gdybyśmy spojrzeli w przeszłość, Rydzyna była miastem prywatnym. Zamek zawsze był siedzibą właścicieli, a miasto było odrębnym tworem, które żyło i rozbudowywało się we własnym tempie. Wkładamy wiele wysiłku, aby miasto i jego mieszkańcy postrzegali zamek jako swoje dobro. Bardzo nam zależy, aby uroczystości, które się tutaj odbywają, były imprezami wspólnymi. Zamek jest inicjatorem wielu wydarzeń, których w ciągu roku jest przynajmniej kilkanaście. I przy okazji tych wydarzeń staraliśmy się nawiązywać więzi.

- Z gminą Rydzyna.

- Przede wszystkim z gminą oraz z organizacjami, które w jej ramach funkcjonują, czyli Rydzynskim Ośrodkiem Kultury, Towarzystwem Miłośników Rydzyny i innymi. Zapraszamy na wszelkiego rodzaju uroczystości i czasami prosimy o pewne wsparcie, aby wspólne dzieło mogło zaistnieć. Zamek nie jest dotowany, nie dostaje ze Skarbu Państwa ani złotych i musi się utrzymać z tego, co wypracuje. To zadanie bardzo trudne, zwłaszcza że jako Stowarzyszenie Inżynierów i Mechaników nie jesteśmy zainteresowani osiąganiem pokaźnych zysków, lecz takiego przychodu, który zabezpieczy potrzeby zamku.

- To jest z pewnością zadanie trudne, czasami może karkołomne. Ja przypominam sobie zamek w Baranowie Sandomierskim, będący również siedzibą rodu Leszczyńskich. Swego czasu znajdował się we władaniu, zdaje się, tarnobrzeskich zakładów wydobywających i przetwarzających siarkę. Też łatwo nie mieli z utrzymaniem zabytku.

- Oczywiście. Natomiast my myślimy w ten sposób, aby nasze dobra, nasze

zbiory udostępniać publicznie i za darmo. Uważam, że w pierwszej kolejności powinni z tego skorzystać mieszkańcy Rydzyny i gminy Rydzyna. Zależy nam na tym, aby postrzegali Rydzynę poprzez zamek i zamek poprzez Rydzynę. Zresztą wystarczy przypomnieć, że w ubiegłym roku zarówno zamek, jak i miasto otrzymały godność Pomnika Historii. To świadczy o wyjątkowości tego miejsca.

- Czy fakt otrzymania tytułu Pomnika Historii był czy może jest w jakiś sposób eksponowany, wykorzystywany?

- Staramy się wykorzystywać ten fakt podczas składania wniosków do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, teraz w ramach programu "Ochrona zabytków". Wystąpiliśmy o dofinansowanie w wysokości 870.000 złotych do prac, które uważamy za niezbędne do wykonania w najbliższym czasie.

- Co to są za prace?

- Obecnie procedowany wniosek obejmuje sześć punktów. Pierwszy dotyczy siedmiu polichromii znajdujących się na zewnątrz zamku. Są to dzieła wybitnych

malarzy, którzy tworzyli w okresie baroku. Chcemy działać na rzecz restauracji i konserwacji tych malowideł. Część z nich została zniszczona, gdyż kiedyś położono na nie tynk, a teraz my chcemy doprowadzić je do pełnej okazałości. Trzy z tych fresków poddaliśmy już działaniom konserwatorskim, co było możliwe dzięki pozyskaniu środków w ramach kwesty przeprowadzonej w naszych oddziałach. Nie mogliśmy dłużej czekać, bo poziom ich zniszczeń był zbyt duży. Prace przeprowadziliśmy w lipcu i sierpniu.

- Ile pieniędzy na to przeznaczono?

- Około 50.000 złotych. Wydawać by się mogło, że to nie są wielkie środki zwłaszcza dla Skarbu Państwa, ale dla nas, dla zamku, już tak. Sami nie dalibyśmy sobie rady, gdyby nie nasze oddziały. Do tej pory są w nich ludzie, którzy pamiętają odbudowę zamku i zdają sobie sprawę z jego wartości artystycznej i historycznej. Druga sprawa to konieczność przeprowadzenia prac restauratorskich, konserwatorskich oraz budowlanych na schodach po wschodniej stronie obiektu. Poziom ich zniszczeń wraz z przyległościami jest bardzo duży. Podczas opadów deszczu woda przedostaje się do pomieszczeń położonych poniżej.

estycje. Docelowo nowe latarnie, stań kajakowa

- Co nie jest obojętne dla zamku.

- Zgadza się, a trzeba podkreślić, że ta strona budynku jest szczególnie cenna. Do pierwszego piętra mamy mur pochodzenia średniowiecznego, gdyż obiekt ten powstał częściowo na takiej właśnie podbudowie. Kolejna inwestycja, którą będziemy musieli przeprowadzić, to remont mostu północnego łączącego zamek z oficynami. Został nadgryziony zębem czasu, częściowo rozpadają się w nim ławy fundamentowe, z każdej strony odpada tynk. Niestety, w wielu miejscach jest to skutek działalności wody i warunków atmosferycznych. Podobny problem mamy z balkonem po stronie północnej, który również wymaga pilnych prac

także instalację elektryczną, gdyż chcielibyśmy postawić nowe latarnie, które rozświetliłyby park.

- Przyjemnie będzie korzystać z parku w godzinach wieczornych. Światła w technologii LED-owej?

- Tak, chociaż same latarnie będą stylizowane, podobne do tych, które stoją na terenie miasta. W parku chcemy również ustawić ławeczki.

- Których teraz nie ma...

- Nie ma, ponieważ ławki, które mieliśmy wcześniej, zostały zdewastowane. Niektórzy młodzi ludzie wyrwali je z ziemi i wrzucali do fosy, podobnie jak kubły na

- Czyli docelowo można by pływać kajakiem?

- Tak, ponieważ mamy ponad dwa kilometry szlaku wodnego. Wyspa zamkowa, dalej wyspa parkowa i jeszcze trzecia, największa. Tam jest mały przesmyk, więc być może kajak trzeba by przemieścić. Przy okazji uruchomienia szlaku wodnego można by zrobić przystanie tematyczne. Pomysłów jest wiele.

- Czy jesteśmy w stanie powiedzieć, ile realnie można zrobić w najbliższych, na przykład, trzech latach?

- Na pewno zrealizujemy sześć punktów, o których wspominałem wcześniej. Jeśli idzie o park, już rozpoczęły się prace zmierzające do utwardzenia ścieżki tłuczniem. W dalszej kolejności chcemy ustawić ławki i latarnie. To perspektywa dwóch lat. Następnie w lustrze wodnym

ludzi rocznie nie mogą korzystać z tego miejsca, czy też, że mają mieć ograniczony dostęp do niego. Myślimy nawet nieco szerzej. W pomieszczeniach pod schodami położonymi po stronie wschodniej po rewitalizacji chcielibyśmy uruchomić małe muzeum Rydzyny. Wszystkie relikty dotyczące tego miasta, które są w naszym posiadaniu, chcielibyśmy udostępnić społeczeństwu.

- Na zasadzie dostępu publicznego, zupełnie nieodpłatnego?

- Dokładnie. Ludzie mają przychodzić i zobaczyć, że coś takiego kiedyś funkcjonowało, ma to ubogacać ich świadomość. Liczymy, że miasto włączy się w nasze przedsięwzięcie i że do tego ogólnodostępnego miejsca trafią kolejne eksponaty. Ten cel także został wpisany we wspomniany wcześniej projekt.

REKLAMA



regeneracja
diagnostyka
naprawa

TURBOSPREŻARKI

TURBO-LESZNO.PL

inż. Krzysztof Zygmunt (+48 605 828 407)
Monika Zygmunt (+48 667 177 119)
ul. Pilotów 29A, Strzyżewice
64-100 Leszno
biuro@autofrans-leszno.pl

PIASKOWANIE



REKLAMA

konserwatorskich i restauracyjnych. Są one tym bardziej konieczne, że balkon ten nie został zniszczony w wyniku pożaru i wszystkie elementy są w nim oryginalne. Za cel do realizacji w najbliższym czasie stawiamy sobie także udostępnienie relikwów sali Wielka Alkova. To jedna z piękniejszych sal o wyjątkowym bogactwie sztukaterii i rzeźby, która była sypialnią króla Stanisława Leszczyńskiego. Oczywiście nie mówimy o pełnej rekonstrukcji sprzed pożaru, ale mamy kominek i fragment kotary, która przydzielala salę na dwie części. Prawdziwe dzieło sztuki.

- Czy można spodziewać się jakichś inwestycji w parku zamkowym?

- W ramach złożonego wniosku prace w parku nie są przewidywane. Trwają jednak działania zainicjowane oraz wspierane finansowo przez Towarzystwo Miłośników Rydzyny i gminę Rydzyna. Chodzi o wykonanie nawierzchni z tłuczniem, która miałaby się pojawić wokół lustra wodnego. Układamy tam

odpady czy pokrywy studzienek kanalizacyjnych. Staramy się zapraszać młodzież do zamku, aby uzmysłwić, jak bardzo wartościowy to jest obiekt.

- Panie dyrektorze, to może jednak trzeba zamontować monitoring w parku? Bo po ustawieniu ławek historia zacznie się powtarzać.

- Projekt zagospodarowania parku zakłada montaż kamer szerokokątnych o dobrej rozdzielczości z podświetlaczami. Ale oczywiście wcześniej muszą być latarnie. Ponadto chcielibyśmy oczyścić fosę i stworzyć trakt wodny. Kiedyś, jakieś 30 lat temu, była tutaj mała przystań.

- Tylko ostatnio chyba w tej fosie niewiele wody.

- To jest problem ostatnich lat i nie wiemy, gdzie leży przyczyna. Być może wynika ona z ogólnego spadku poziomu wód. Problemy zwykle zaczynają się w porze letniej.

w parku chcielibyśmy uruchomić dużą, dynamiczną fontannę, która byłaby podświetlana w różnych kolorach. Myślę, że mogłaby to być gratka dla mieszkańców Rydzyny i turystów.

- Ale skąd pieniądze na ten projekt?

- Zakładamy, że uda nam się pozyskać środki z funduszy pozwalających wspomagać rewitalizację. Zamierzamy sięgnąć po nie w przyszłym roku. Teraz nie możemy sobie na to pozwolić, ponieważ wspomniane programy wymagają wkładu własnego, nawet niewielkiego. Obecnie nie mamy tych pieniędzy.

- Wróćmy jeszcze na chwilę do tematu dewastacji. Czy w związku z odnotowywanymi aktami wandalizmu w wykonaniu młodych ludzi, nie pojawiają się zakusy, aby jednak park zamykać?

- Stoi to w całkowitej sprzeczności z ideą otwartości zamku dla społeczeństwa. To, że kilka osób nie rozumie, czym jest ten obiekt, nie oznacza, że dziesiątki tysięcy

- Czy są jakieś pomysły na lepszą promocję zamku w Polsce, czy nawet szerzej - na świecie? Pewnie parę osób mogłoby się jeszcze dowiedzieć o jego istnieniu, o tym, co ma do zaoferowania ta perła baroku?

- Na razie zmieniliśmy stronę internetową, czyniąc ją dostępną także na urządzeniach mobilnych i ona już ładnie pracuje. Weszliśmy również we współpracę z czternastoma tematycznymi portalami, głównie turystycznymi, weselnymi oraz promującymi usługi szkoleniowe. To jest nasz sposób na pozyskanie dodatkowych środków, które są potrzebne do dalszego rozwoju tego miejsca.

- Czy są jakieś pierwsze efekty?

- Tak, powoli zaczynamy je dostrzegać.

- Dziękuję za rozmowę.

**ROZMAWIAŁ: ŁUKASZ DOMAGAŁA
ZDJĘCIA: ŁUKASZ DOMAGAŁA**

Więc chodź, pomaluj mój

Gdańsk ma muralowe osiedle Zaspa, w Poznaniu działa słynny na całą Europę Noriaki. Leszno także ma swoje malunki i wcale nie jest mniej kolorowe. Mamy tutaj nie tylko trasę turystyczną śladami leszczyńskich murali. To w Lesznie można brać udział w wielkopolskim queście, którego tematem przewodnim są wielkie malowidła!

Elewacje budynków nie muszą być nudne. Wiedzano o tym już przed laty, wykorzystując je do wielkich, muralowych reklam. Kilka z nich do dziś pozostało w przestrzeni Leszna. Znajdująca się przy ulicy Narutowicza zachęca do udziału w grze liczbowej, natomiast ta przy Dąbrowskiego oferuje biżuterię. Sporo ścian pokrytych zostało także przez graffiti. W wielu przypadkach ich powstanie nie zostało poprzedzone rozmową z właścicielem miejsca, w którym powstało. Niemniej, sporo z nich dowodzi wysokich umiejętności posiadanych przez autorów. Część malunków wartych zobaczenia znajduje się poza głównymi szlakami, dlatego warto czasem wybierać alternatywne drogi i szeroko się rozglądać, spacerując po Lesznie. Jedne



Murale z cyklu "Przyjaźń".

i drugie, graffiti i reklamy, ustępują obecnie miejsca nowemu rozwiązaniu - muralom. Proces powstawania tych ostatnich jest nie tylko interesujący, ale i zagadkowy. Uchylamy rąbka tajemnicy...

Na początku była Przyjaźń

Za sprawą Dagmary Angier-Sroki po raz pierwszy w Lesznie mogliśmy zobaczyć, jak powstaje tak wielkie malowidło. Mural Przyjaźń powstał w ramach wystawy konkursowej, XVII Prezentacji



organizowanych przez Miejskie Biuro Wystaw Artystycznych w Lesznie w 2012 roku. Praca artystki cieszyła się sporym zainteresowaniem przechodniów, została także doceniona podczas wspomnianego wydarzenia, przynosząc autorce drugie miejsce. Malunek przedstawia trzy twarze, których spoiwem łączącym jest przyjaźń. Jednocześnie skłania nas do refleksji, jak sami postrzegamy jedną z najważniejszych wartości, jaką jest właśnie tytułowa przyjaźń. Jak przebiegały prace nad dziełem?

- Był projekt, duża ściana przed nosem i oczami oraz punkty odniesienia i to jest trudne, by sprawnie poszło. Telefon jest łącznikiem z wysokością z przyziemiem. Mój mąż także jest artystą, więc się wspieramy i jednocześnie motywujemy. Wykonuję także oddalenia podnośnikiem albo zjeżdżam na dół - zdradza Dagmara Angier-Sroka.

Przyjaźń to nie jedyne w mieście dzieło artystki, która jest także autorką obrazu przy ulicy Przemysłowej - „Rozwinięcie skrzydła”. Nazwa przywołuje skojarzenia z hasłem promocyjnym miasta. Kontekst

Paderewski dla mieszkańców Leszna

Na ścianie kamienicy położonej w ciągu ulic Leszczyńskich i Lipowej odsłonięto niepodległościowy mural. Przedstawia on Ignacego Jana Paderewskiego, który zasłużył się dla sprawy polskiej.

- Wiele osób tutaj przejeżdża, przechodzi, dlatego na pewno będzie dobrze oddziaływał na wyobraźnię mieszkańców. To jest jedno z najlepszych miejsc w Lesznie - tak podczas uroczystości odsłonięcia nowego muralu mówił o jego lokalizacji Sławomir Szczot, wiceprezes Enea Serwis.

Autorem projektu malowidła umieszczonego na ścianie kamienicy jest prof. dr hab. Arkadiusz Marcinkowski z Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu. Mural tematycznie nawiązuje do dziedzictwa

narodowego Polaków za sprawą osoby Ignacego Jana Paderewskiego, wybitnego i znanego na świecie pianisty oraz kompozytora, działacza niepodległościowego, męża stanu i polityka. Był on jednym z orędowników sprawy polskiej. Między innymi dzięki jego zabiegom nasz kraj powrócił na mapę Europy, a później - w wyniku Powstania Wielkopolskiego - Leszno i okolice stały się na powrót częścią II Rzeczypospolitej. Mural jest doskonale widoczny zarówno z ulicy Leszczyńskich, jak również

z przecinających ją Alei Jana Pawła II.

Jest to trzecie malowidło na terenie Wielkopolski (pierwsze było w Poznaniu, a drugie w Pile), jeszcze jedno z tej serii miałyby zostać wymalowane w Szczecinie.

W projekt zaangażowały się miasto Leszno, spółka Enea, wojewoda wielkopolski, Klub Sportowy Unia Leszno, Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych, a także portal Niepodległa.

TEKST I ZDJĘCIE: (LUK)



Mural podczas odsłonięcia...



...i jego fragment widoczny z oddali.

świat

jego powstania jest jednak zdecydowanie głębszy. Autorka kieruje to zawołanie do ludzi (przedstawionych tutaj, jako sympatyczne ptaki - symbol wolności). Rozwiń skrzydła przechodniu, bądź odważny, bądź otwarty, bądź wolny!

Wędkarz i postacie historyczne

Do ciekawszych murali w Lesznie z pewnością możemy zaliczyć ten znajdujący się przy Alei Jana Pawła II. Malunek przedstawia „łowiącego młode talenty” wędkarza, który zdomowił się przy Wydziale Promocji Urzędu Miasta Leszna. Autor wyśmianie wykorzystał lokalizację dla swojego obrazu. Wydział Promocji idealnie odpowiada wspomnianym łowom, a zbiornikiem wodnym został fragment budynku, stanowiący przybudówkę do głównego obiektu. Artysta jest także autorem muralu ukazującego zburzenie kościoła świętego Szczepana, mitycznego Atlasa dźwigającego sklepienie niebieskie oraz prac przedstawiających konkretne osoby z dziejów Leszna. U zbiegu ulic Narutowicza i Opałińskich znajduje się mural Stanisława Grochowiaka, a w wąskim przejściu na ulicę Tylną od Słowiańskiej wkomponował kompozytora - Romana Maciejewskiego. W ostatnim czasie przygotował fascynujący wizerunek Alfreda Smoczyka w niedalekim sąsiedztwie stadionu żużlowego. Powstanie muralu skrywa w sobie tajemnicę,



Na ulicy Dąbrowskiego w Lesznie zderzenie nowego ze starym.

jakiej nie sposób odgadnąć.

- *Smoczyk powstał w stylu op-art przy wykorzystaniu specjalnie zaprojektowanych szablonów. Praca nad samym projektem trwała miesiąc - wyznaje tajemniczo Ejsmond i jednocześnie dodaje - Zdekodowanie całego procesu odbiorcy spowoduje utratę celu.*

Przyszłość muralami stoi?

Treść i forma muralu nie podlega właściwie żadnym ograniczeniom. Poza wymienionymi powyżej mamy także malunki z legendarnym założycielem Leszna, zodiakalnym bykiem,

z panoramą miasta, z Ignacym Janem Paderewskim (w związku z setną rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę), o tematyce szybowcowej czy militarnej. Ten ostatni znajduje się w niezwykle interesującym miejscu. Nie tylko ze względu na sąsiedni budynek dawnych koszar. Przemierzając ulicę Dąbrowskiego od strony Ronda Solidarności przed nami powstaje kolaż nowego malunku ze

starym - ułana i dawnej muralowej reklamy. Warto zaznaczyć, że murale można spotkać niemal wszędzie. Nie są już domeną tylko dużych miejscowości, ale powstają także w mniejszych (np. Ponięc) oraz tych zupełnie niewielkich, jak chociażby ostatnio w Pawłowicach.

TEKST I ZDJĘCIA:
MATEUSZ GOŁEMBA
REKLAMA



WENTYLACJA

Mikołajczak

OFERUJEMY

rekuperatory / wentylatory
kratki / kanały / kształtki
gruntowe wymienniki ciepła

ZAPRASZAMY

pon.-pt. 9-17
Leszno, ul. Okrężna 10a
tel. 605 143 573

www.wentylacja-leszno.pl
biuro@wentylacja-leszno.pl

Rekordowa frekwencja. W Ryd pobiegło prawie pół tysiąca os

To był największy do tej pory bieg w Rydzynie organizowany z okazji Narodowego Święta Niepodległości. 11-kilometrową trasę pokonało prawie 500 zawodników.

Start ustanowiono przy rydzyskim zamku, a metę - po okrążeniu zbiornika - zorganizowano przy hali sportowej w Rydzynie. Bieg ten, w tym roku nazwany Biegiem Stulecia, z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników i to nie tylko z najbliższej okolicy. Było też wielu miłośników biegania z Dolnego Śląska. Dodajmy, że w poprzednie Święto Niepodległości na starcie stanęło o wiele mniej osób. W zmaganiach zorganizowanych 11 listopada pierwsze miejsca w kategorii kobiet zgarnęła Agnieszka Jerzyk, a w kategorii mężczyzn - Miłosz Szczesniewski z Dąbca. Sponsorami imprezy były głównie lokalne firmy.

TEKST I ZDJĘCIA: ŁUKASZ DOMAGAŁA



dzynie
sób

REKLAMA

FARM

F.P.H.U FARM

Bruszczevo, ul. Głowna 11

64-030 Śmigiel

tel. 65 518-94-71, kom 501 793 017

e-mail: farm-pl@wp.pl

**Firma zainteresowana
jest również nawiązaniem
kontaktów z dystrybutorami
sprzętu rolniczego.**



Produkcja:

- agregatów uprawowych
- agregatów
uprawowo-siewnych
- gruberów



USŁUGI MALOWANIA PROSZKOWEGO

Czy tym razem pójdzie po wielkopolsku?

Prace na linii kolejowej pomiędzy Bojanowem a Leszmem oraz Rawiczem i granicą województwa dolnośląskiego są kontynuowane. Zamiast firmy Astaldi, która zeszła z placu budowy, prowadzi je spółka Zakład Robót Komunikacyjnych DOM Poznań. Zaplanowane prace mają potrwać do końca grudnia. Umowa w tej sprawie została zawarta w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Kolejowa epopeja wydaje się nie mieć końca, a podróżni znajdują się na skraju wykończenia nerwowego. Wiadomo, remonty są ważne, utrudnienia przy tej okazji naturalne, ale pod warunkiem, że wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Zejście z placu budowy spółki Astaldi wywołało wstrząs nie tylko u decydentów i pasażerów poruszających się linią kolejową E59. Wobec takiego obrotu spraw inwestor, PKP PLK, rozwiązał umowę z tą firmą i postanowił poszukać wyjścia z patowej sytuacji. Wygląda na to, że być może nie będzie tak źle. Na przełomie października i listopada w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu podpisana została umowa na kontynuację prac modernizacyjnych na wspomnianych już odcinkach, ale tym razem robotami zajmuje się już

spółka DOM Poznań, która jest podmiotem zależnym PKP PLK.

Zakres prac obejmuje między innymi układanie nowych torów, montaż sieci trakcyjnej, a także obiekty inżynieryjne pomiędzy granicą województwa dolnośląskiego i Rawiczem oraz między Bojanowem a Leszmem. Zgodnie z zapowiedziami na teren budowy wjechał ciężki sprzęt w postaci palownic, dźwigów, podbijarek i wszystkich innych maszyn niezbędnych do prowadzenia prac na kolejowym froncie. Działania, o których mowa, mają zostać sfinalizowane do końca grudnia tego roku. To oczywiście tylko wycinek porzuconej inwestycji. Jak poinformował nas Zbigniew Wolny z Zespołu Prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe, na kolejne prace, a tych jest naprawę dużo, podpisywane będą kolejne umowy.

Podczas spotkania w WUW wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann podkreślił, że sfinalizowanie przebudowy kolejowej magistrali E59 powinno być dla PKP PLK priorytetowym zadaniem.

- Tą trasą każdego dnia przemierzają się tysiące osób, dlatego jakkolwiek problem, który na niej wystąpi, powoduje paraliż komunikacyjny. W takich kryzysowych sytuacjach rząd i podmioty mu podległe muszą reagować i muszą reagować szybko, dlatego przerwane niedawno przez włoską

firmę prace dziś przejmie wielkopolska firma. Podkreślam, że jest to firma wielkopolska, dlatego liczę, że ten remont zostanie dokończony solidnie i sprawnie, czyli po

wielkopolsku - zauważył.

Wartość zaplanowanych prac ma wynieść 45.000.000 złotych.

TEKST: ŁUKASZ DOMAGAŁA



REKLAMA



Agro-Efekt

Lider w zaopatrzeniu rolnictwa

Zapraszamy do naszych obiektów!

Krzywiń

Salon maszyn i serwisu JD
ul. Gen. Chtapowskiego 33
64-010 Krzywiń
tel. 65 520 43 61

Glinka

Glinka 43
56-200 Góra
tel. 65 544 16 81

Miejska Górka

ul. Dworcowa 17
63-910 Miejska Górka
tel. 65 547 56 51

Grabonóg

Grabonóg 45
63-820 Grabonóg
tel. 785 500 739

Radosnych i pełnych wzruszeń Świąt Bożego Narodzenia!
Nowego Roku pełnego pozytywnych wyzwań,
odradzających się każdego dnia marzeń
i wiecznej Gwiazdki w sercach.

zyczą Zarząd i Pracownicy Agro-Efekt

Agro-Efekt ♦ ul. Parkowa 14, Syców ♦ tel. 62 786 84 00
www.agroefekt.pl

Wesołych Świąt



Zakup auta? Przeczytaj!

Ponad 1200 aut rocznie sprzedaje się w salonie samochodowym auto-loco.pl pod Lesznem. Grono zadowolonych Klientów, którzy polecają to miejsce dalej, stale rośnie. Fakt ten nie jest dziełem przypadku. Wysokie standardy sprzedaży, transparentność i nieustanna troska o zadowolenie Klienta robią swoje. Ponadto w bogatej ofercie nieustannie znajduje się około 350 aut różnych marek. Jest w czym wybierać!

- Specjalizujemy się w autach salonowych pochodzenia polskiego. Dysponujemy bardzo dużą różnorodnością pojazdów, praktycznie wszystkich marek. W ofercie mamy zarówno niedrogo samochody warte kilka tysięcy złotych, jak i te luksusowe, które kosztują nawet kilkaset tysięcy złotych. Wszystkie łączy pełna dokumentacja dotycząca przebiegu. Wszystkie są też zarejestrowane. Przeważają roczniki 2007-2017 – mówi Wojtek, specjalista ds. sprzedaży.

Dodaje, że podstawą funkcjonowania auto-loco.pl jest utrzymanie wysokich standardów sprzedaży. O co chodzi dokładnie?

- Przede wszystkim proces sprzedaży rozpoczynamy pełną prezentacją samochodu w miejscu zadaszonym. Auto jest dobrze wyeksponowane i oświetlone. Nasi specjaliści dokładnie je opisują przedstawiając stosowne dokumenty. W obecności Klienta czujnikiem lakieru sprawdzane są kolejne elementy pojazdu. Oczywiście umożliwiamy jazdę próbną oraz wizytę na stacji kontroli pojazdów czy w autoryzowanym serwisie. Bez ogródek odpowiadamy na wszelkie pytania i wyjaśniamy niejasności.

Poza tym przedstawiciele auto-loco.pl służą profesjonalnym doradztwem w kwestii doboru samochodu do potrzeb i możliwości Klienta. Nie bez powodu goszczą u nich kierowcy z całej Polski, a nawet z zagranicy. Lata skutecznych działań na rynku pozwoliły stworzyć markę godną zaufania i polecenia.

- Cechuje nas otwartość i sumienność. Sprzedajemy tylko „nasze” samochody, dokładnie sprawdzone i przetestowane – dorzuca drugi specjalista ds. sprzedaży Maciej. - Poza tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Klientów, są u nas możliwe wszelkie formy zakupu: płatność gotówką, przelewem, pozostawienie swojego auta w rozliczeniu, kredyty i leasingi.

Kupując samochód w auto-loco.pl można liczyć na dwuletnią gwarancję na podzespoły mechaniczne, co znacznie poprawia komfort zakupu.

- Sprzedajemy, skupujemy, zamieniamy... Do każdego Klienta podchodzimy indywidualnie, z uśmiechem i pełnym profesjonalizmem. Naszą postawę jako



(79/2018)



handlowców ukształtowała najstarsza technika sprzedaży: Klient nasz pan! - zaznacza Arek.

Warto dodać, że salon auto-loco.pl w ostatnich latach otrzymywał tytuł

Dealera Roku od VIP Gwarant Service („Tu kupisz bez ryzyka”). Bardzo wysoko w rankingu zaufanych partnerów Auto-Loce stawiali także AXA Direct i Getin Bank.

**auto-loco.pl**

Salon samochodowy Auto-Loce
Leszno, ul. Poznańska (za wiaduktem kolejowym)
509 840 504 / 502 781 537
www.auto-loco.pl



Ośrodek Szkolenia Zawodowego „EDYTOR”
Waldemar Hajnsz, ul. Dekana 3B, 64-100 Leszno

organizuje następujące kursy:

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie gazów aktywnych i nieaktywnych elektrodą topliwą i nietopliwą na podstawie Atestu Instytutu Spawalnictwa z Gliwic (uprawnienia europejskie wg. normy EN PN 287-1)
- BHP dla wszystkich grup zawodowych
- dla kierowców przewożących materiały niebezpieczne ADR na podstawie zezwolenia Marszałka Województwa Wielkopolskiego - podstawowe i specjalistyczne (cysterny)
- operatorów wózków jezdniowych podnośnikowych (widłowych)
- pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- operatorów pił spalinowych do ścinki drzew
- palaczy c.o. typu "E" i "D"
- na uprawnienia elektroenergetyczne typu "E" i "D"
- obsługi podestów ruchomych (podnośniki koszowe)
- obsługi żurawi przeładunkowych HDS



NOWOŚĆ szkolenia operatorów maszyn budowlanych i drogowych (koparki, koparko-ładowarki, rusztowania budowlane montażowe metalowe, ładowarki, spycharki i inne)

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel./fax 65 529 64 09, 510 237 155

e-mail: biuro@osz-leszno.pl www.osz-leszno.pl

lub bezpośrednio w siedzibie Ośrodka w Lesznie przy ul. Dekana 3B



BIURO RACHUNKOWE

- Kadry i płace
- Rachunkowość
- Pełna Księgowość; KPiR; Ryczałt
- Doradztwo podatkowe
- Przygotowanie umów spółek handlowych
- Przygotowanie i rejestracja:
 - spółek handlowych metodą tradycyjną
 - spółek handlowych przez system S24



abakuszus@poczta.onet.pl

tel./fax +48 65 529 37 36
tel. 504 261 651

Zaproszenie na konferencję upowszechniającą projekt „Laboratorium Gier”

Czy gry mogą wspierać proces nauki i zapamiętywania? Jak wygląda tworzenie gier planszowych od kuchni? Na te i inne pytania znajdą Państwo odpowiedź podczas **konferencji upowszechniającej projekt „Laboratorium Gier”**, który realizowany jest przez **Fundację Centrum Aktywności Twórczej** w partnerstwie z organizacjami z Hiszpanii, Cypru i Wielkiej Brytanii.

Konferencja odbędzie się 7 grudnia br. (piątek) w godzinach od 10:00 do 13:00 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Amosa Komenskigo w Lesznie.

Podczas pierwszej części konferencji podsumujemy dotychczasowe działania projektu, a także szczegółowo omówimy rezultaty pracy intelektualnej jakie powstały w efekcie jego realizacji. Ważny punkt programu konferencji stanowić będą prelekcje Doroty Giżyńskiej (EnglishLab) oraz Daniela

Taszbajew (Fundacja Centrum Aktywności Twórczej), które dotyczyć będą m. in. wpływu gier na naukę języka (rywalizacja i wspomaganie procesów zapamiętywania), a także procesu tworzenia gier planszowych, w tym metodologii, mechanizmów, grafiki i symboliki w grach.

Po części teoretycznej, uczestnicy będą mieli okazję przetestować gry planszowe, wspierające proces nauki, w tym również gry, które powstały w ramach realizacji projektu „Laboratorium Gier”, tj. „Wyprzedaż Garażową” oraz „Progromców Rynku”. Ale to nie wszystko! Konferencja będzie również okazją do wzięcia udziału w mobilnej grze terenowej, pełnej ciekawych wyzwań i emocji.

Udział w konferencji jest bezpłatny, a uczestnicy otrzymają materiały edukacyjno-promocyjne. Po konferencji przewidziany jest lunch.

Serdecznie zapraszamy! Program konferencji i wszelkie szczegóły dotyczące wydarzenia znajdują się na stronie www.gamelab.fundacja-cat.pl Informacje udzielane są także mailowo i telefonicznie - prosimy o kontakt pod adresem: gamelab.office@gmail.com lub numerem telefonu 507176951. **Konferencja organizowana jest w ramach projektu „Laboratorium gier: Akcelerator rozwoju edukacji i przedsiębiorczości dla Innowatorów i Liderów zmian” współfinansowanego w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+**



Erasmus+

KONFERENCJA UPOWSZECHNIAJĄCA PROJEKT




07/12/18 aula PWSZ w Lesznie

10:00-10:20
 Michał Dudek:
 Powitanie gości
 Prezentacja filmu dotyczącego projektu

10:25-10:40
 Monika Pawlak - koordynator projektu, Fundacja CAT:
 Prezentacja rezultatów intelektualnych projektu

10:45-11:10
 Daniel Taszbajew, Fundacja CAT:
 Od pomysłu do działania - proces tworzenia gier planszowych; metodologia, mechanizmy, grafika i symbolika

11:15-11:40
 Dorota Giżyńska, EnglishLab:
 Gry a nauka języka - rywalizacja i wspomaganie procesów zapamiętywania

11:45-12:00
Przerwa kawowa
 Rejestracja uczestników gry terenowej, instalacja niezbędnej aplikacji

12:05-12:35
 Adam Kunikowski, Fundacja CAT & Dorota Giżyńska, EnglishLab:
 Testowanie gier planszowych, w tym gier powstałych w ramach projektu „Laboratorium Gier”

12:35-12:55
 Natalia Kuzmierska, Fundacja CAT:
 Mobilna gra terenowa

12:55-13:00
 Monika Pawlak, Fundacja CAT & Natalia Kuzmierska, Fundacja CAT:
 Podsumowanie mobilnej gry terenowej - wręczenie nagród dla zwycięzców oraz upominków dla uczestników zabawy

13:00
 Lunch i zakończenie konferencji

UDZIAŁ BEZPŁATNY, SZCZEGÓŁY NA: WWW.GAMELAB.FUNDACJA-CAT.PL


Erasmus+

Wydarzenie współfinansowane w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+

(80/2018)

LESZNO DLA NAJMŁODSZYCH



Wydział Promocji i Rozwoju Urzędu Miasta Leszna, we współpracy z firmą MTL Media, przygotował nie lada gratkę dla młodych mieszkańców Leszna. Już wkrótce do rąk dzieci trafią książeczki pt. "Leszno dla małych odkrywców", w których rysunkowy Lesio oprowadza czytelników po Lesznie. Będą rozdawane nieodpłatnie, a ich zadaniem jest pogłębianie wiedzy i świadomości młodych Leszczynian na temat miasta Leszna.

W książeczce znalazły się m.in. wierszowana historia miasta, opisy wybitnych osób związanych z Lesznem, informacje aktualne, mnóstwo zdjęć i grafik, pytania i zadania dla czytelników oraz test wiedzy.

Forma opracowania jest dostosowana do młodych czytelników, a wspomniany Lesio, który pojawia się niemal na każdej stronie, zadba o to, aby zawarta w publikacji wiedza nie poszła na marne.

Już teraz życzymy wszystkim młodym Czytelnikom przyjemnej lektury!



ŻUŻEL

Sporo leszczyńskich akcentów w kadrze narodowej. Aż sześciu zawodników Fogo Unii Leszno otrzymało powołania. W gronie juniorów są to: Dominik Kubera, Bartosz Smektała i Szymon Szlauderbach. Wśród seniorów: Jarosław Hampel, Janusz Kołodziej i Piotr Pawlicki.

PIŁKA NOŻNA

Nieco ospale listopad powitali piłkarze Stainer Polonii 1912 Leszno. Najpierw zwyciężyli 0:1 w Kole z tamtejszą Olimpią, później poległ na własnym terenie 0:1 z Nielbą Wągrowiec. A potem... potem postanowili mocnym akcentem zakończyć jesienne granie. Bilansem 3:0 wygrali dwa kolejne mecze rozgrywane przed własną publicznością, pokonując kolejno Kotwicę Kórnik i KS Opatówek. Przed rewanżami leszczynianie zajmują ósme miejsce w IV lidze.

KOSZYKÓWKA KOBIET

Ze zmiennym szczęściem radziły sobie jesienią na pierwszoligowych parkietach leszczynianki. Podopieczne Jędrzeja Jankowiaka w ostatnim czasie dwukrotnie zwyciężały i dwukrotnie musiały przełknąć gorzkie porażki. Pokonały ASZ II Poznań 76:77 i AZS AJP III Gorzów Wielkopolski 77:46, przegrały z MUKS-em Poznań 45:61 i z Zagłębiem Sosnowiec 99:48. Zajmują miejsce w środku ligowej tabeli.

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN

Nikt nie mówił, że będzie łatwo i łatwo nie jest. Pierwszoligowcy Jamalexu Polonii 1912 Leszno mają za sobą kolejne bardzo wymagające mecze. W Siedlcach niespodziewanie przegrali z tamtejszym SKK 85:78, w Łowiczu ulegli 97:80, a w Krakowie 95:75. Z drugiej strony dwukrotnie obronili „twierdzę Trapez”, pokonując przed własną publicznością kolejno Astorię Bydgoszcz 72:58 i WKK Wrocław 72:64. Po 11 kolejkach podopieczni Łukasza Grudniewskiego zajmują czwarte miejsce w ligowej tabeli.

FUTSAL

Pozostają niepokonani. Trwa świetna passa piłkarzy KS Futsal Leszno, którzy ostatnimi wynikami pokazują, że na zwycięskiej ścieżce czują się wybornie i nie zamierzają jej opuszczać. Wygrali wszystkie cztery listopadowe pojedynki, dzięki czemu zajmują drugie miejsce w tabeli I Ligi. Pokonali kolejno: 5:3 Team Łęborg w Lesznie, 1:6 Malwee Łódź na wyjeździe, 2:6 Futsal oborniki na wyjeździe i 6:2 KS Gniezno w Trapezie. Brawo!

SPORTY WALKI

W hali Ćwicznia w Lesznie już po raz 26. uczczono pamięć patrona hali Jana Pawłaka. W turnieju jego imienia udział wzięło blisko 100 zawodniczek i zawodników, stoczono aż 47 walk.

Leszczynianin Artur Szymański wywalczył w Amsterdamie tytuł Mistrza Europy federacji NAGA w jiu jitsu. Droga do złotego medalu prowadziła przez trzy pojedynki.

SPORTY MOTOROWE

Dwanaście załóg wystartowało w XXVI Samochodowym Rajdzie Andrzejkowym zorganizowanym przez Automobilklub Leszczyński. Ponad 80-kilometrowa trasa zaczynała się i kończyła na Stadionie im. Alfreda Smoczyka. Najszybsi okazali się przedstawiciele klubu Rajdowego Gorzów.

PIŁKA RĘCZNA

Szczyptorniści Realu Astromal Leszno potwierdzają, że są jedną z mocniejszych ekip w lidze. Podopieczni Macieja Wieruckiego wprawdzie poległ po zaciętym meczu w Piekarach Śląskich 22:24, ale potem wygrali trzy kolejne mecze (w Lesznie z Olimpem Grodków 26:24 i z KU AZS-em Uniwersytetu Zielonogórskiego 30:22, a także w Łodzi z tamtejszą Politechniką Anilana 25:26). Po dziewięciu kolejkach leszczynianie zajmują drugie miejsce w grupie B I Ligi.

SIATKÓWKA

Raz na wozie, raz pod wozem. Siatkarze UKS 9 Leszno wygrali w Malanowie 1:3, następnie przegrali w Lesznie z ekipami z Osieczy 2:3 i z Turku 1:3, by wreszcie pokonać na wyjeździe Sokoła Kępno 0:3. Każdy mecz w wykonaniu leszczynian to osobna historia, a jedyne, co się nie zmienia, to serce pozostawione na parkiecie.

ŚWIĄTECZNA OFERTA!

- personalizowane etui na smartfon
(dowolny model telefonu i dowolny projekt)
- obrazy na płótnie
z własnym zdjęciem lub grafiką
- świąteczne gadżety
- to, co wymarzysz sobie Ty lub Twoi Bliscy

gdy nie masz pomysłu na prezent...

Leszno, ul. Geodetów 1

biuro@mtlmedia.pl

603 668 780



OPRACOWANIE: MICHAŁ DUDKA

Współpraca podologa z lekarzem



Joanna Kaliska
PODOlove Leszno
 Leszno, ul. Królowej Jadwigi 4
 (Budynek „Gabinety Lekarskie”, piętro II)
 tel. 509 901 102
www.facebook.com/PODOloveLeszno

Podolog jest specjalistą, którego działania zawężone są do pracy przy stopach, jednak, by mógł on rozwiązywać problemy tej części ciała, musi posiadać wiedzę na temat całego organizmu i bardzo często współpracować z Lekarzami różnych specjalizacji. Jednym z nich jest Lekarz Chirurg.

Jednym z powodów takiej współpracy jest wrastanie paznokcia. Jest to stan chorobowy, w którym dochodzi do uszkodzenia skóry otaczającej płytkę paznokciową. W przebiegu tego procesu pojawiają się zaczerwienienie, bolesność oraz stan zapalny tkanki.

W związku z rozwojem Podologii i szerzeniem informacji o możliwościach gabinetów specjalistycznych, zarówno Pacjenci, jak i Lekarze, do których zgłaszają się osoby z problemem wrastania, coraz częściej kierują się właśnie do gabinetów podologicznych w celu rozpoczęcia terapii. Zdarza się również, że brak aktualnej wiedzy nt. nieinwazyjnych i chirurgicznych metod korekcji wrastającego paznokcia powoduje, że wciąż pojawiają się u Podologów Pacjenci po resekcjach klinowych lub całościowych paznokci.

Metody chirurgiczne ingerujące w macierz i płytkę paznokciową wiążą się z wysokim ryzykiem nawrotu stanu. Początkowo, po usunięciu

paznokcia stan zapalny i bolesność ustępują, ponieważ z wału okołopaznokciowego zostaje usunięty element drażniący - paznokieć. Celem takiego zabiegu jest pozbycie się stałego fragmentu płytki paznokciowej, wywołującej bolesność i stan zapalny, dlatego w czasie takiego zabiegu często zostaje podejmowana ingerencja w macierz i docelowa próba pozbycia się również tej części, która odpowiada za budowanie masy keratolitycznej, jaką jest paznokieć. W efekcie płytka powinna być węższa i nie drażnić skóry. Statystyki gabinetów podologicznych wskazują, że nie zawsze zostaje trwale usunięta macierz i w związku z tym paznokieć zaczyna odrastać. Nawrót objawów po resekcji może wystąpić po okresie kilku dni, tygodni, a nawet miesięcy, mimo początkowej poprawy stanu.

Nowoczesne techniki korekcji i zaopatrzenia tego problemu polegają na korekcji kształtu płytki paznokciowej, tj. prostowaniu płytki, uzupełnieniu jej brakujących części lub połączeniu obu tych elementów. Efektem tego działania jest natychmiastowa ulga po pierwszym zabiegu. Taki zabieg odbywa się bez skalpela i potrzeby podania znieczulenia oraz nie wymaga okresu rekonwalescencji. Pacjent może natychmiast wrócić do swoich codziennych zajęć.

W przypadku, kiedy przyczynami wrastania paznokcia są przerost wałów okołopaznokciowych (zbyt duża ilość skóry otaczającej paznokieć) lub twarda, zbliźnowaciła tkanka nadmiernie napierająca na paznokieć (jest to stan będący najczęściej skutkiem obfitych stanów zapalnych lub długotrwałego wrastania) łączy się pracę Podologa i Lekarza.

Działaniem Podologa jest wtedy

uzyskanie właściwego kształtu płytki paznokciowej i zniesienie stanu zapalnego. Następnym etapem jest chirurgiczna plastyka wałów okołopaznokciowych, czyli wycięcie nadmiaru skóry otaczającej paznokieć. Uzupełnieniem terapii jest pozabiegowa opieka podologiczna, polegająca na doprowadzeniu stanu paznokcia i skóry do pełnej regeneracji. Działania przebiegające w tej kolejności w efekcie pozwalają uzyskać zdrowy palec i estetyczny wygląd.

Na załączonym kolażu przedstawiony jest przypadek palców chłopca, który zmagał się z problemem wrastania od wielu lat. Współpraca podologa, Joanny Kaliskiej z Gabinetu Podologicznego PODOlove z dr Tomaszem Trochanowskim ze Źródłana Medycznego Centrum w Zielonej Górze pozwoliła na uzyskanie bardzo szybkich rezultatów. Obecnie Pacjent jest pod dalszą opieką podologiczną. Ostateczny rezultat spodziewany jest w okresie kilku tygodni. W dniu dzisiejszym Pacjent nie odczuwa bólu, stany zapalne nie nawracają, a skracanie paznokci przestało być dla Niego problematyczne.



Od jutra już na pewno...

Koniec roku zbliża się nieubłagane. Jeszcze nie jest o tym bardzo głośno, ale w głowach kotłują się myśli. Czas ułożyć nową listę postanowień, przygotować się do nich, wykonać zadania przez kilka dni i... ponieść kolejne fiasko? Z noworocznymi postanowieniami zawsze jest kłopot, bo wytrwać jest ciężko, ale nie podjąć żadnego też nie można. Jak sobie zatem z nimi poradzić i odnieść osobiste zwycięstwo?

W latach 60. Walter Mischel z Uniwersytetu Stanford przeprowadził eksperyment na grupie prawie 700 dzieci w wieku około 4 lat i jednej słodkiej piance marshmallow. Dzieci po kolei były zamykane w pomieszczeniu sam na sam z pyszną słodkością, a sposobów na walkę z pokusą miały mnóstwo. Niektóre starały się na piankę nie patrzeć, inne podchodziły i podgryzały lub lizały piankę. Tylko 30 procent z nich udało się wytrwać 15 minut nie zjadając słodczy. Naukowcy badali zatem samokontrolę oraz zdolność do odroczonej gratyfikacji. Ma to spory wpływ na determinację w dążeniu do celu, skupieniu uwagi oraz wykonywaniu zadań. W kolejnym etapie badań okazało się, że te dzieci, które potrafiły powstrzymać się od zjedzenia pianki marshmallow, dużo lepiej radziły sobie ze szkolnymi obowiązkami i częściej odnosiły sukces.

Wyobraź sobie zatem, że ta pianka to twoje postanowienie na kolejny rok. Chodzisz wokół niej, wąchasz jej smakowity zapach, wyobrażasz sobie jak smakuje, aż w końcu nie wytrzymujesz i ją zjadasz. Dokładnie tak samo zachowujemy się w przypadku naszych długoterminowych planów. Nasza silna wolna kończy się po dwóch wyjściach do klubu fitness, dieta jest zawsze od jutra, a czas nadal spędzamy na bezsensownym przeglądaniu ekranu telefonu. Według badań tylko 8 procent osób potrafi wytrwać w postanowieniu dłużej niż pół roku. Jak zatem znaleźć się w tej nielicznej grupie zwycięzców?

Jestem częścią mojego planu

Delegowanie kontroli poza siebie to jeden z trzech sposobów na to, by zostać częścią zamierzonego celu. Nasze „będę ćwiczyć trzy razy w tygodniu” powinno być wynikiem zewnętrznych okoliczności, na które nie mamy wpływu. Należy wypracować sobie nawyki niezależne od naszej woli. Profesor Peter Gollwitzer z Uniwersytetu Nowojorskiego nazwał to podejście implementacją intencji. To nic innego, jak po prostu skojarzenie faktów na zasadzie „jeśli... to...”. Nasz umysł działa jak zaprogramowana maszyna, która automatycznie uruchamia odpowiednie aplikacje zawsze wtedy, gdy znajdujemy się w sytuacji, która wyzwala ten schemat: jeśli

idę do kina, to kupuję popcorn, pijąc kawę jem ciastko. Nie zamieniam swoich ulubionych przyjemności drastycznie na te, które będą dawały poczucie kary. Spróbuj jednak zaprogramować swoje myśli na działanie: jeśli jest piątek to idę na długi spacer, jeśli jest godzina 18:00 to ćwiczę jogę. Uda się? Psychologowie z Wielkiej Brytanii sprawdzili te zachowania na trzech grupach ludzi, którzy mieli rozpocząć aktywność fizyczną. Pierwsza z ekip została zaproszona na wykład dotyczący korzyści zdrowotnych płynących z aktywności. Drugi dostali zadanie polegające na konkretnym zaplanowaniu: co, jak, gdzie i kiedy będą ćwiczyć. Trzecia ekipa została pozostawiona sama sobie i nie była w żaden sposób dodatkowo motywowana. Jak łatwo się domyślić ci z ostatniej ponieśli kompletne fiasko, 39 procent osób z grupy pierwszej i 91 procent osób z grupy drugiej osiągnęło sukces.

Wyjdź poza strefę komfortu

To druga z opcji na to by wytrwać w swoich zamierzonych celach. Trzeba po prostu zrobić sobie nieprzyjemność, skonfrontować się z rzeczywistością, zweryfikować na chłodno swoje słabe cechy i poczuć się... źle. Doprowadzenie do sytuacji, w której mocno się zdenerwujemy jest tu jak najbardziej adekwatne. To pozwoli zacząć działać. Wyciągnij zatem z szafy za małą spódniczkę, która czeka na „jeszcze będę ją nosić tylko muszę wrócić do wagi sprzed dwóch lat”, zmieńcie otoczenie i towarzystwo. To naprawdę zadziała. Stres wywołany dołączeniem do nieznanomych ci osób, które biegają co niedzielę w parku sprawi, że motywacja wzrośnie. Nie ma nic złego w takim działaniu pod publikę.

Dziel na pół, nagradzaj się dwa razy

Trzeci pomysł jest najprzyjemniejszy. Dręczenie się piankami marshmallow, których nie wolno zjeść słabo wpływa na naszą psychikę. Jeśli więc uwielbiasz połączenie małej czarnej z drożdżówką, to

wykorzystaj to połączenie w inny sposób. Po całym tygodniu wykonanym zgodnie z planem (nieważne czy chodziło o aktywność fizyczną, czytanie książek przed snem, czy regularne spacer z psem) spraw sobie nagrodę za dobrze wykonane zadania. Możesz też zastosować technikę magicznej połowy. Jeśli zakładasz spadek wagi o 10 kilogramów, a waga wskazuje połowę sukcesu, uczcij to! Zostało już tylko 5 kilogramów. Jest też inna opcja by oszukać cwany mózg, który z zasady nie lubi zbyt łatwych wyzwań. Przykładowo planujesz przebiec półmaraton wiosną. Przez całą zimę powinienes zatem

ćwiczyć na siłowni 3 godziny tygodniowo. Dołóż do każdej wizyty w klubie fitness dodatkowe 30 minut. Mózg uzna to za utrudnienie i nie zrezygnuje z tego zamiaru tak łatwo, a ty zyskasz naprawdę dobrą formę!

Pozostaje już tylko pytanie, czy te wszystkie zmiany faktycznie najlepiej wprowadzić w życie 1 stycznia? Badacze z Uniwersytetu Washington w St. Louis twierdzą, że aby rozpocząć zmianę, musimy wyznaczyć sobie czasowe punkty orientacyjne. Nazywają to „efektem nowego początku”. Zatem początek roku faktycznie jest OK, ale po co czekać? Równie dobrze wystarczy zaznaczyć w kalendarzu 1 grudnia i świętować pierwsze efekty podczas Bożego Narodzenia. Nie ma innej rady, jak po prostu zacząć.

TEKST: BARBARA MENDYKA

REKLAMA



**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
SAMOPOMOC CHŁOPSKA**
UL. KOŚCIUSZKI 36A, 64-113 OSIECZNA
tel. 65 535 01 72



65 535 01 33 - PIEKARNIA
65 535 06 18 - MTM SPRZEDAŻ WĘGLA



Zrób sobie prezent

Święta to czas kiedy ludzie niezmiennie od wielu pokoleń obdarowują się wzajemnie prezentami. Ta miła tradycja w Polsce pojawiła się już w XIX wieku, choć na początku podarunkami było po prostu jedzenie, później pieniądze. Miało to zapewnić szczęście tym gospodarzom, którzy wręczali podarki tak zwanym kołédnikom. Dziś przygotowując listę prezentów dla całej rodziny często zapominamy o nas samych... a przecież dobrze jest świadomie powiedzieć sobie w myślach: „Brawo! Byłaś dzielna”, „Wywalczyłaś dla firmy świetny kontrakt”, „Podołałaś tak wielu zadaniom”. Należy ci się coś od... siebie!



1. Czytnik e-book sprawdzi się zawsze i wszędzie! Jeśli lubisz poświęcać wolne chwile na czytanie, ten prezent naprawdę cię ucieszy. Stojąc w korku wyciągasz to stosunkowo niewielkie urządzenie i czytasz. Czekasz w kolejce do lekarza i czytasz. Zmieścisz go nawet w kieszeni płaszcza.

2. Elegancki zegarek w komplecie z biżuterią to drogi prezent, ale w ciągu roku zazwyczaj odmawiamy sobie takich wydatków, bo... powodów jest milion. No cóż, raz w roku pozwól sobie na chwilę szaleństwa.

3. Zapachy... uwielbiamy otulać się nimi o każdej porze roku. Jeśli w dodatku ktoś zwróci na to uwagę, tym chętniej psikamy nadgarstki perfumom. To prezent, który zostanie z tobą nawet przez rok. Codziennie rano uśmiechnij się na myśl z jakiej okazji go sobie sprawiłaś.

4. Bilet lotniczy na weekend sam na sam ze sobą, bo co najmniej dwa razy w tygodniu myślimy o tym, że mamy na ochotę chociaż przez chwilę posiedzieć w samotności. Nie bój się tego i zrób to. Ten czas przyniesie wiele korzyści nie tylko tobie, ale i bliskim ci osobom.

Ciasteczka korzenne

Chyba każdy uwielbia zapach pierniczków unoszący się przez cały grudeń w domu. Pamiętamy jednak jak wiele przy tym pracy miała nasza babcia, czy mama. Ciastka korzenne to prostsza i o wiele mniej czasochłonna alternatywa świątecznych wypieków. Są kruche, pachną przyprawą piernikową i smakują równie dobrze.

Potrzebujesz:
150 g masła
100 g cukru pudru
1 małe jajko

3 łyżeczki miodu
1,5 łyżeczki przyprawy korzennej
0,5 łyżeczki cynamonu
250 g mąki pszennej
0,5 łyżeczki proszku do pieczenia
Jak się do tego zabrać?
Zimne masło pokrój w kostkę i odczekaj aż nabierze temperatury pokojowej. Następnie mikserem ubij masło z cukrem pudrem na puszystą masę, dodaj jako i ubijaj przez kolejnych kilka minut. Dodaj miód, przyprawę piernikową i cynamon. Kolejno pozostałe dwa składniki, czyli mąkę i proszek do pieczenia. Wszystko razem dokładnie

miksuj tak, by powstało jednolite ciasto. Uformuj je w kulę i odstaw do lodówki na godzinę. Jeśli ciasto mocno się klei obtocz je mąką i dopiero wówczas zawiń w folię. Zimne ciasto podziel na 3 części i wyciągaj z lodówki kolejno każdą z osobna. Rozgrzej piekarnik do 180 stopni C. Rozwałkuj

masę na placek o grubości ok. 5 mm, jeśli nie masz foremek, użyj zwykłej szklanki do wycięcia równych ciasteczek i układaj je na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Piecz ciastka przez ok. 10 minut lub tak długo, aż nie osiągną złotego koloru. Wszystkiego pysznego!



OPRACOWANIE STRONY: BARBARA MENDYKA

Katarzyna Bandrowicz

Najlepiej czuję się...

...u siebie, na swoim. Codziennie pracuję dłużej niż przysłowiowe osiem godzin. Kiedy więc przekraczam próg mojego domu, wstępuje we mnie nowa energia. Choćbym była wykończona, dom to miejsce gdzie odżywam. Nie jestem fanką zakładania co rano nowej maski, dlatego wiem, że w domu tym bardziej nikogo nie muszę udawać.

Uwielbiam...

...swoją pracę, która daje mi ogrom satysfakcji i radości. W moim psim salonie każdy dzień jest inny, każdy klient jest niepowtarzalny. Moje relacje ze zwierzętami w niczym nie przypominają tych międzyludzkich. Poczucie bliskości z czworonogami zdecydowanie pomaga mi w pracy. Wiadomo, że większość psiaków nie przepada za kąpielą i innymi zabiegami pielęgnacyjnymi, bo to często łączy się ze stresem, ale mam kilku klientów, którzy po wszystkim wręcz nie chcą wychodzić z salonu :) Od czasu do czasu udaje mi się również zajrzeć do stadniny, gdzie uwielbiam przebywać również bardzo!



Często myślę o...

...moim nienarodzonym dziecku. Miałoby dziś 10 lat. Zastanawiam się jakby wyglądało, czy byłoby do mnie podobne, jaką byłabym mamą. Czy moje życie wyglądałoby tak jak teraz? Czy robiłabym coś zupełnie innego? Te pytania potrafią mnie mocno zmęczyć, ale nie jestem w stanie przestać ich sobie zadawać...

Celebruję...

...nieliczne wolne sobotnie poranki. Pieczemy z moim Robertem sernik, parzymy kawę i wylegujemy się na kanapie do południa. W moim życiu cały czas coś się dzieje, więc moment kiedy mogę zwolnić i na chwilę przejść w tryb offline też potrafi być przyjemny.

Gdybym mogła...

...odjęłabym mojej osiemdziesięcioletniej mamie dziesięć lat i dodałabym je sobie. Nie trzeba długo zastanawiać się dlaczego.



Zawsze uważałam, że...

...mam w życiu ogromne szczęście, a do problemów wolę się uśmiechać. Czuję się wtedy silniejsza, a one maleją w tempie błyskawicznym. Staram się nie roztrząsać przykrych chwil, czy nie miłych sytuacji. Tak jest po prostu łatwiej.



Lubię wracać do...

...filmów takich jak: „Zielona Milla”, „Przeminęło z wiatrem” i zdecydowanie „Śniadanie u Tiffany’ego”. Uwielbiam te klasyki. Są takie filmy, które można oglądać wiele razy, znać dialogi na pamięć i nadal je lubić.



Katarzyna Bandrowicz jako młoda dziewczyna malowała obrazy, po których nie ma śladu – wszystkie rozdała. Jako nieszczęśliwa mężatka przez krótką chwilę prowadziła „babski sklepik”, a jeszcze wcześniej hurtownie razem ze swoją mamą. Jednak cały czas marzyła o tym by pracować z psami. W końcu jako szczęśliwa partnerka nauczyciela otworzyła własny psi Groomer salon „Fogus” i została... groomerką. Udowodniła samej sobie, że może się spełniać i robić to codziennie, a miłość do zwierząt bardzo jej w tym pomaga. Kiedy czuje, że czas na chwilę przerwy, kupuje bilet i wyjeżdża daleko. Woli zwiedzić ulubioną Hiszpanię, czy Cypr wzdłuż i wszerz niż wstawić do salonu nową kanapę. Taka już jest – przedkłada emocje nad dobra materialne. Jest wielką fanką Unii Leszno, a kolory w logotypie jej psiego królestwa są na to dowodem.

TEKST: BARBARA MENDYKA/ZDJĘCIA: ROBERTUS

Humor na grudniowe dni

Nauczyciel matematyki oddaje klaskówki w pewnej wyjątkowo kiepskiej klasie.

- Muszę z przykrością stwierdzić, że 60% z was nie ma najmniejszego pojęcia o matematyce.

Na to jeden z uczniów: - Przesadza pan, profesorze! Tytu to nas nawet nie ma w tej klasie.

:-)

Poszedł facet do lasu. Tak łąził i łąził, że w końcu zabłądził. Chodzi więc po lesie i krzyczy. W pewnym momencie coś go szturcha z tyłu w ramię. Odwraca głowę, patrzy, a tu stoi wielki niedźwiedź - rozespany, wnerwiony, że aż piana z pyska leci. Pyta faceta: - Co tu robisz?

- Zgubiłem się.
- Ale czego się tak drzesz?!
- Bo może ktoś mnie usłyszy i pomoże.
- No to ja usłyszałem... Pomogło ci?!

:-)

Syn rolnika poszedł do wojska. Po jakimś czasie napisał do ojca list: Tato tu jest wspaniale! Możemy się wylegiwać do 6 rano!

:-)

Żona wróciła do domu z kliniki chirurgii plastycznej.

- Jak ci się podobam?
Mąż przygląda się jej uważnie i mówi:
- Zrobili co mogli.

:-)

- Gdzie byłeś?
- Z dziećmiakami w zoo...
- Mają jakieś nowe zwierzęta?
- No... tygrys jest. Taki wielki. Podeszedł do kraty i zrobił głośno „pfffff”
- Co ty bredzisz? Tygrysy robią „wroaaaaarrrr”.
- No paszczą taka, ale ten podeszedł tyłem...

:-)

Facet ogląda film przyrodniczy. Lektor z ekranu: - Pandy mają ich 16, rekiny 100, a u człowieka norma to 32 zęby. Facet podrywa się z fotela i wrzeszczy do żony: - Też, jestem pandą!

:-)

Idzie Jasio pustym korytarzem w szkole i mówi pod nosem: „Gdzie sens? Gdzie logika?” Zatrzymuje go dyrektor i pyta:

- Jasiu czemu wciąż powtarzasz „Gdzie sens? Gdzie logika?”
- No bo puściłem baka w klasie, a pani kazała mi wyjść... I oni tam teraz siedzą w tym smrodzie.

:-)

- Synku, przynieś babci krem do ust.
- Tato, ale który?
- Ten z napisem „Kropelka”.

:-)

Piękna złota polska jesień. Starsze małżeństwo wybrało się na wieczorny spacer. Po powrocie babka mówi do dziadka:

- Zenek, skocz no do piwnicy po jaką butelkę koniaku, to może będziemy się kochać. Dziadek zbiegł do piwnicy niczym sportowiec, myśląc „od 20 lat seksu nie było!”. Wziął pierwszą butelkę z brzegu, przetarł lekko z kurzu i czyta: „... Końjak...”. Bierze bez namysłu. Znosi więc dumnie butelkę na górę, a jak wypili całą, zabiera żonę do sypialni. I kochają się przez godzinę, dwie... aż w końcu po tygodniu wychodzą z sypialni i babcia odzywa się tymi słowami:

- Łoj, dziadek, tak to ja z tobą jeszcze nigdy nie miałam.
- Łoj, babka, ja z tobą też. Nie wiedziałem nawet, że taka wygimnastykowna jesteś!
- Skocz zobacz, co to za koniak był, to jutro też go wypijemy.
Dziadek bierze butelkę, przeciera z kurzu i czyta: - „Koń jak nie może to dwie łyżki na wiadro...”

:-)

Jedzie chłopak z dziewczyną autem. Chłopak kieruje, a dziewczyna siedzi z tyłu. Chłopak się odwraca. Ona: - Patrz na drogę!... no patrz przed siebie, idioto!... na miłość boską, patrz gdzie jedziesz! Chłopak nie wytrzymuje:

- zamknij się, cofam!

:-)

Sudoku

	4		7			3		
7		5			1		8	
2			4		6	7	5	
5				9	3			6
	2	8			4	9	1	
9			2					5
	8	2	6		5			3
	7		1			5		8
		3			8		7	

			5	7			8	
6				1		2		4
	1			6				5
	2		8			5		
	3		1		5		6	
		9			4		1	
8				5			9	
5		3		8				7
	6			4	3			

4			7		9	3		
	8		6			5		
3				8		2		
		9	8			6		
				1				
		4				7		
		7		5				6
		8			4		3	
		1	9		7			2

łatwe

średnie

trudne

HOROSKOP

Baran (21.03-19.04)

Niestety ciężko jest ci się nauczyć na własnych błędach. Będziesz chciał komuś pomóc, kto nie będzie umiał docenić tego co robisz. Nie miej do nikogo wyrzutów z tego tytułu. Musisz zdecydowanie popracować nad swoją odpornością.

Byk (20.04 - 20.05)

Jeśli wszystko planujesz i masz swój cel działania, to właśnie grudzień przyniesie ci już pierwsze efekty twojej pracy. Nie zrażaj się czyimiś słowami, bo zależy mu na tym aby cię zniechęcić. Zastanawiaj się bardziej nad swoimi wydatkami.

Bliźnięta (21.05-20.06)

Czeka cię wiele rodzinnych chwil. Może uda ci się założyć nowy album ze zdjęciami właśnie z takich okazji. Możesz mieć problem z oczami, czego w żadnym razie nie odkładaj na później, bo tylko się pogorszy.

Rak (21.06 - 22.07)

Więcej czasu będziesz poświęcał swoim najbliższym. Czeka cię również sporo wydatków, więc oglądaj dokładnie każdą złotówkę jaką wydajesz. Stres mocno daje ci się we znaki, więc postaraj się o kurację wyciszającą twoje skołataną nerwy.

Lew (23.07 - 22.08)

Z grudniem przyjdą do ciebie nowiny, które mogą nieco zmienić twoje finanse, oczywiście z pozytywnym oddźwiękiem. Uważaj jednak abyś nie przeliczył swoich możliwości finansowych. W kwestiach zdrowia, postaraj się o większą aktywność fizyczną.

Panna (23.08 - 22.09)

Niestety większość miesiąca upłynie pod znakiem załatwiania spraw i bycia w rozjazdach. Ważne abyś nie zapominał w tym wszystkim o sobie. Bardzo uważaj za kierownicą zwłaszcza w drugiej połowie miesiąca. Zminimalizuj używki.

Waga (23.09 - 22.10)

Już z początkiem miesiąca mogą pojawić się problemy z kręgosłupem. Nie forsuj się, a najlepiej skorzystaj z porady specjalisty. Niestety ta przypadłość może pokrzyżować twoje wcześniejsze plany.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Grudzień przyniesie ze sobą nieoczekiwane zmiany, głównie nastąpią one w tobie. Zaczyniesz nieco inaczej patrzeć na świat i ludzi którzy cię otaczają. Zastanów się jednocześnie czy nie warto skorzystać z porady specjalisty.

Strzelec (22.11 - 21.12)

W końcu będziesz miał więcej czasu dla siebie i dla rodziny. Teraz będziesz cieszył się wspólnie spędzaniem czasem. Skończ z narzekaniem, bo tylko przyciągasz tym do siebie nieszczęścia. Masz czym się cieszyć i to właśnie rób.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Uginanie karku nie jest twoją najmocniejszą stroną, mimo że tutaj ewidentnie w czymś zawinił ty. Postaraj się o więcej pory, zanim skłócisz ze sobą rodzinę. Ktoś z przeszłości będzie cię prosił o pomoc. Nie daj się długo prosić.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Jeśli już z początkiem miesiąca zaczniesz wszystko planować, unikniesz większości stresowych sytuacji, które już spędzają ci sen z powiek. Bardzo uważaj na układ trawienny, jedna lekkomyślna decyzja żywieniowa, może skończyć się długą rekonwalescencją.

Ryby (19.02 - 20.03)

Korzystaj ile można z aktywności na świeżym powietrzu, nie tylko złagodzisz skutki stresu, ale również zwiększy się twoja odporność, której ci ostatnio brakuje. Grudzień będzie dobrym miesiącem do inwestowania.

Horoskop klasyczny na grudzień 2018 r.
opracowała wróżka Nadija



wrozybyonline.pl



W naszym zasięgu
prawie 150 tysięcy osób!

LESZCZYŃSKI

Bezpłatny miesięcznik. Ukazuje się w Lesznie oraz gminach: Rydzyna, Lipno, Osieczna, Krzemieniewo, Świąciechowa, Włozakowice, Wójewo, Bojanowo, Krzywiń, Poniec.

Kontakt z redakcją: leszczyński@mtlmedia.pl

Wydawca i adres redakcji:

MTL Media sp. z o.o.
ul. Geodetów 1, pokój 110
64-100 Leszno



Redaktor naczelny: Łukasz Domagała | tel. 781-659-433 | lukasz@mtlmedia.pl

Zastępca redaktora naczelnego: Michał Dudka | tel. 693-549-699 | michal@mtlmedia.pl

Reklama i kolportaż: Tomasz Młynarczyk | tel. 603-668-780 | tomasz@mtlmedia.pl

Współpracownicy: Barbara Mendiya, Mateusz Golembka, Tomasz Musielak, Kamil Dudka, Magdalena Woźna

Skład i opracowanie graficzne: Łukasz Domagała

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
Drukarnia Poznań
ul. Malwowa 158, 60-175 Poznań/Skórzewo

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów ludzkiej odmowy ich publikacji. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.

© Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie tekstów w części lub w całości bez zgody wydawcy zabronione.



ZDJEŃCIE PIOTR DZIELA NOWSKI

Samotny wilk uchwyciony na terenie Nadleśnictwa Włoszakowice.

Wilki pojawiają się w lasach, warto zachować ostrożność, ale bez paniki

Skąd się wzięły, gdzie mogą zamieszkiwać i jaki obszar zajmują? To kilka z wielu pytań, które można postawić, rozmawiając o wilkach w regionie leszczyńskim.

- W naszych lasach wilki pojawiały się od kilku lat - przyznaje Jacek Napieralski, nadleśniczy Nadleśnictwa Karczma Borowa i dodaje: - Ale zwykle były to pojedyncze sztuki, widywane sporadycznie. Prawdopodobnie tylko zachodziły do naszych lasów. Ze względu na występowanie wilków na północy wielkopolskiej i woj. lubuskiej spodziewaliśmy się, że prędzej czy później będzie ich u nas ich więcej.

W Nadleśnictwie Karczma Borowa w tym sezonie spotykane były już nie

tylko pojedyncze sztuki, lecz po dwa lub trzy osobniki. To może świadczyć, że czują się tutaj dobrze i mogą się zadomowić. O postępującej migracji tych zwierząt może świadczyć także ich obecność w położonym po sąsiedzku Nadleśnictwie Włoszakowice.

- Prawdopodobnie w rejonie wschodnim zamieszkuje wilcza wataha - przyznaje Marek Wąsowicz, starszy specjalista Służby Leśnej do spraw Edukacji Leśnej i Ochrony Przeciwpożarowej.

Jeszcze nie ma danych co do ilości



Jacek Napieralski, nadleśniczy Nadleśnictwa Karczma Borowa.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW PAWLAK

UL. GOSTYŃSKA SZOSA 27, PONIEC
TEL. 883 15 15 15

WWW.ZLOMOWANIEPAWLAK.PL

wilczych osobników w lasach Nadleśnictwa Karczm Borowa. Prawdopodobnie więcej będzie wiadomo w marcu, kiedy przeprowadzona zostanie coroczna inwentaryzacja zwierzyny. Obejmuje ona jak zwykle między innymi jelenie, sarny, dziki oraz - tym razem - również wilki.

- *Dopiero wówczas tak naprawdę będziemy mogli rozmawiać o tym, z jaką ilością tych zwierząt mamy do czynienia* - przyznaje J. Napieralski.

Inwentaryzacja w kompleksach leśnych odbywa się na bazie szacunków i obserwacji prowadzonych przez poszczególne koła łowieckie. Nie da się policzyć zwierząt co do sztuki, ale i tak informacja pozyskana w taki sposób jest wartościowa. Jedna wilcza wataha, czyli grupa wilków, może zajmować obszar od 100 do około 300 kilometrów kwadratowych. Dla porównania minimalne terytorium bytowania wilków odpowiada potrójnej powierzchni Leszna lub trzeciej części Poznania. Leśne kompleksy Karczmy Borowej nie są rozległe, ale mogą okazać się atrakcyjne dla wilków. Jest to obszar przylegający do Rowu Polskiego w rejonie Długich Starych, Przybyszewa, Henrykowa i Książęcego Lasu. W Nadleśnictwie Włoszakowice przyjazne dla wilka wydają się być okolice Krzycka, Niechłodu czy Osowej Sieni.

Wilki osiedlają się tam, gdzie jest dobry dostęp do pokarmu, czyli w rejonach skupiających jelenie, dziki i sarny. Zwierzęta te stanowią bazę żerową wilczych watah. Jeżeli obecność wilków potwierdzi się, a wszystko na to wskazuje, prawdopodobnie dojdzie do zmniejszenia populacji wspomnianych już wcześniej gatunków. Nie jest to nic nadzwyczajnego, tak działają prawa natury.

- *Tam, gdzie są wilki, w naturalny sposób następuje selekcja populacji jeleni, danieli, saren* - podkreśla J. Napieralski.

Wilki co do zasady nie są groźne dla człowieka. Ten gatunek przeważnie kryje się przed ludźmi, unika ich, jak tylko może. Pomaga mu w tym dobry węch, gdyż ma mniej ostry i monochromatyczny wzrok.

- *Oczywiście to nie oznacza, że przed wilkami nie należy czuć respektu. Każde spotkanie z wilkiem jest zdarzeniem indywidualnym i nie można przewidzieć jego zachowania w sytuacji zagrożenia* - dodaje M. Wąsowicz.

Obecność wilków w lasach jest naturalna. Jest on elementem ekosystemu leśnego i może wpłynąć na zmianę zachowania zwierząt, na które poluje.

TEKST:
ŁUKASZ DOMAGAŁA

REKLAMA



TEL: 885 885 840 LUB 885 885 451
KONTAKT@VICTORIUS.COM.PL
WWW.HODOWLAPSOWRASOWYCH.PL

W niewielkim Moraczewie w gminie Rydzyna mieści się nietuzinkowa hodowla psów spełniająca najwyższe, godne XXI wieku standardy. Czystość, dobra organizacja, zadbane boksy i przestronne wybiegi, a przede wszystkim należyta troska o psy - właśnie to charakteryzuje hodowlę Victorious.



HODOWLA PSÓW RASOWYCH VICTORIUS
MORACZEWO 67
64-130 RYDZYNA

Potencjał psa zależy od osoby będącej jego opiekunem. Kształtowanie postawy i nawyków psa jest najważniejszym fundamentem naszej hodowli. My zapewniamy psom odpowiedni start, a reszta zależy od Państwa.

REKLAMA

SZYBKĄ POŻYCZKĄ NA
TWOJE POTRZEBY

POŻYCZKA

od 100 zł do 1000 zł

- DECYZJA W 15 MINUT
- ZERO UKRYTYCH KOSZTÓW
- BRAK OPŁAT WSTĘPNYCH
- SAM DECYDUJESZ ILE I NA JAKI CZAS POŻYCZASZ
- POŻYCZKĘ WYPŁACAMY W DOMU KLIENTA

www.drpożyczka.com.pl

884 600 100

Facek Właźlak

AMBERLINE
piękno bursztynowych okien

OKNA • DRZWI • ROLETY

LESZNO, ul. JAGIELLOŃSKA 16 (budynek SDH)
tel. 65 529 62 78, 695 246 821

WWW.PRIMOKNO.COM

JARMARK ŚW. MIKOŁAJA

7 - 9 GRUDNIA, RYNEK

Piątek,
07.12, godz. 17 - 20

spektakularne widowisko

"Urowadzenie Świętego Mikołaja"

z udziałem 5-metrowej Królowej Śniegu
oraz niepowtarzalnym zjazdem Mikołaja
z wieży ratuszowej

Sobota, 8.12, godz. 12 - 18

Niedziela, 09.12, godz. 11 - 16

Spotkaj się ze
Św. Mikołajem
i jego elfami!
Zrób sobie zdjęcie
z prawdziwymi
reniferami
w świątecznej
zagrodzie.

Kup niebanalny
prezent
wykonany
własnoręcznie
przez ludzi
z pasją!



SAMOSię
CENTRUM KULTURY
I TALENTÓW MIASTA LESZNA

Szczegóły: www.rewitalizacja.leszno.pl

REKLAMA

Świat w pigułce

Przegląd najciekawszych wydarzeń oraz ciekawostek ze świata od Kapsztadu po Svalbard, od San Francisco po Władywostok.

Sztabki złota na plaży

Niesamowite szczęście spotkało Australijkę z Sydney. Pewnego słonecznego dnia znalazła na plaży sztabki złota o wartości 15 tysięcy euro! Uczciwość wzięła górę, więc jeszcze tego samego dnia zgłosiła się na policję. O znalezisku zaczęły informować media w całej Australii. Nastąpiła cisza. Nikt nie zgłosił się, aby odebrać zgubione złoto. Zgodnie z prawem australijskim kobieta mogłaby zachować złoto, gdyby nie fakt, że... wcześniej oddała je policji. Podejrzewa się, że złoto należało do kogoś zza granicy bądź grupy przestępczej.

Latający Holender?

Współcześni monarchowie różnią się od swoich przodków. Nie dysponują już władzą absolutną, nie decydują o funkcjonowaniu państwa, lecz najczęściej sprawują funkcję reprezentacyjną. Nierzadko, w trakcie czasu wolnego, oddają się swoim pasjom. Wilhelm Aleksander, król Holandii, jest jednocześnie od 21 lat co-pilotem holenderskich linii lotniczych KLM. Co ciekawe, nigdy nie była to tajna informacja, a mimo to... na początku nikt o niej nie wiedział.

Polityka, piłka nożna, Belgrad, Shaqiri

To prawdziwa mieszanina wybuchowa. Xherdan Shaqiri występuje w reprezentacji Szwajcarii, jednak pochodzi oraz utożsamia się z Kosowem i społecznością albańską. Pech chciał, że jego drużyna, Liverpool FC, trafiła w grupie Ligi Mistrzów na klub z... Serbii, Crvenę Zvezdę. Serbscy kibice jeszcze na długo przed meczem zapowiedzieli bardzo agresywne powitanie Shaqiriego. Trener zespołu z Liverpoolu, Jurgen Klopp, zdecydował, że zawodnik zostanie w Anglii. Mimo to, kibice z Belgradu skandowali nieprzyjemne hasła oraz przyśpiewki w kierunku nieobecnego.

Usiłował popełnić zbrodnię na Antarktyce

Siergiej Savitsky oraz Oleg Bologuzov to przyjaciele, którzy razem pracowali w rosyjskiej stacji na Antarktyce. Każdy ich dzień był praktycznie taki sam, więc obaj wkrótce stali się książkowymi mołami. Niestety ten drugi miał paskudny zwyczaj zdradzania zakończeń powieści, które czytał Siergiej. Pewnego dnia Savitsky nie wytrzymał, wziął nóż, a następnie... wbił go w klatkę piersiową Bologuzova. Oleg na szczęście przeżył. Historia jest o tyle kuriozalna, że było to pierwsze usiłowanie morderstwa w historii na Antarktyce! Policjanci przyjmują powyższą wersję wydarzeń, jednak podejrzewają, że przyczyną przestępstwa był... alkohol. Okazało się, że trafił on do rosyjskiej stacji w ogromnych ilościach, za darmo prosto z Rosji.

Głupiomądre rozmaitości

Sąd w Alabamie uznał, że "idioci" nie powinni chodzić na wybory. Fińscy naukowcy udowodnili, że osoby spędzające urlop w tropikach żyją dłużej. Nauczyciele najlepiej zarabiają w... Luksemburgu.

Zastanawialiście się dlaczego...

...ustępuje się kobietom miejsca siedzącego? Bo nie wiadomo, czy przypadkiem nie są w ciąży... Zasada autentycznie powstała w starożytnym Rzymie.

Informacje z Polski saskiej

Dobczyce, Anno Domini 1715

Tuż po Wielkim Poście niejaki parobek Stefan Pasek dopuścił się zbrodni. Nie bacząc na konsekwencje, włamał się do kościoła, aby ukraść z niego kosztowności. Pech chciał, że w świątyni wciąż znajdował się lokalny proboszcz. Ten, również nie zważając na konsekwencje, złapał Stefana Paskę, a następnie zrobiwszy stos, spalił go na nim. Zgodnie z obowiązującym prawem magdeburskim proboszcza należało ukarać. W końcu nie godzi się, aby samodzielnie inkwizycję przeciwko złodziejaskom wszczynać...

TEKST:
KAMIL DUDKA

Data	Nazwa imprezy
1 grudnia godz. 19	Koncert Yellow Snow w Bibliotece Ratuszowej w Lesznie
2 grudnia godz. 10-18	Jarmark Bożonarodzeniowy na Rynku w Bojanowie
2 grudnia godz. 11-15	II Mikołajkowy Marsz Nordic Walking w Dzieżynie, kompleks rekreacyjny
2 grudnia godz. 16-18	No funciona - premiera książki Roxany Lewandowskiej, Galeria Lochy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie (ul. Chrobrego 3)
3 grudnia godz. 13	Wspólne ubieranie miejskiej choinki, teren obok lodowiska przy ul. 17 Stycznia w Lesznie
3 grudnia godz. 17-19	Adam Tomaszewski. Życie i twórczość – prelekcja, Galeria Lochy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie (ul. Chrobrego 3)
3 grudnia godz. 18	Spotkanie świąteczne dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i koncert Łukasza Zagrobelnego, Miejski Ośrodek Kultury w Lesznie (ul. Chrobrego 3A)
4 grudnia godz. 17	Wernisaż wystawy czasowej „Twardy orzech... i dziadki”, Budynek Główny Muzeum Okręgowego w Lesznie (Pl. Metziga 17)
6-22 grudnia	Kiermasz Świąteczny w Galerii MBWA Leszno (ul. Leszczyńskich 5)
6 grudnia godz. 10-13:30	Forum Gospodarcze 2018, Aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie (ul. Mickiewicza 5)
6 grudnia godz. 15-17	Biało-Niebieskie Mikołajki z Unią Leszno, Galeria Leszno
6 grudnia godz. 18-20	Biało-Niebieskie Mikołajki z Unią Leszno w Zamku w Rydzynie
6 grudnia godz. 16-18	Imieniny Świętego Mikołaja, spotkanie kulturalne w Bibliotece Ratuszowej w Lesznie
7 grudnia godz. 10-13	Konferencja upowszechniająca projekt „Laboratorium Gier” realizowany przez Fundację CAT, Aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie (ul. Mickiewicza 5)
9 grudnia godz. 14-17	Gminne Mikołajki w Poniecu, hala widowiskowo-sportowa
12 grudnia godz. 16-17:30	Warsztaty świąteczne w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesznie (ul. Chrobrego 3)
16 grudnia godz. 13-16	Osiecki Jarmark Bożonarodzeniowy, Rynek w Osiecznej

Wystawy czasowe w Lesznie

- ▶ do 8 grudnia | „Konfrontacje” - XXXVII Ogólnopolski Konkurs Literacko-Fotograficzno-Plastyczny (Galeria w Ratuszu MBWA w Lesznie)
- ▶ przez cały grudzień | „Bogdan Marciniak. 60/60” (galeria MBWA w Lesznie, ul. Leszczyńskich 5)
- ▶ od 5 grudnia | „Twardy orzech... i dziadki” (Budynek Główny Muzeum Okręgowego w Lesznie, Pl. Metziga 17)

Chcesz, aby zapowiedź Twojej imprezy znalazła się w tym kalendarium?
Napisz do nas na adres leszczyniak@mtlmedia.pl!

Zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
w rodzinnej atmosferze pełnej miłości i wzajemnej życzliwości,
a w Nowym Roku samych dobrych dni
i spełnienia wszystkich, nawet tych najśmielszych planów,

życzą

Łukasz Borowiak
Prezydent Miasta Leszna

Tomasz Malepszy
Przewodniczący Rady Miejskiej
Leszna



Wesołych Świąt

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniesie spokój i radość. Niech każda
chwila świąt Bożego Narodzenia żyje własnym
pięknem, a Nowy Rok obdaruje pomyślnością
i szczęściem. Najpiękniejszych świąt Bożego
Narodzenia życzy firma



 **KRONE**  **AMAZON**  **TRIO LIET**  **MANITOU** **Tecnoma** 